

NOWINY KOMORNICKIE

PISMO SAMORZĄDOWE
GMINY KOMORNIKI



PAŹDZIERNIK 2024 r.
NR 9 (463)
NUMER BEZPŁATNY

UKAZUJE SIĘ OD 1990 r. Nakład: 6 000 egz.

UJARZMIANIE WODY

str 4-5

Fot. Depositphotos.com



WAŻNE TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE:

☎ **112** – POLICJA, STRAŻ POŻARNA, POGOTOWIE RATUNKOWE

POLICJA:

☎ **997** – z telefonu stacjonarnego

☎ **47 771 48 90** – Komisariat Policji w Komornikach (telefon ogólny)

☎ **601 799 114** – telefon komórkowy służby patrolowej

☎ **519 064 516** – Dzielnicowy Rejonu Komorniki (ul. Poznańska numery parzyste oraz prawa strona miejscowości, jadąc ul. Poznańską w kierunku Poznania), mł. asp. Sebastian Kuriata

☎ **516 902 835** – Dzielnicowy Rejonu Komorniki (ul. Poznańska numery nieparzyste oraz lewa strona miejscowości, jadąc ul. Poznańską w kierunku Poznania, Głuchowo, Chomęcice, Rosnowo, Rosnówko, Wypalanki), sierż. Damian Koźmiński

☎ **519 064 515** – Dzielnicowy Rejonu Plewiska (ul. Grunwaldzka numery parzyste oraz prawa strona miejscowości, jadąc ul. Grunwaldzką w kierunku Poznania), sierż. Andrzej Tyburski

☎ **786 936 078** – Dzielnicowy Rejonu Plewiska (ul. Grunwaldzka numery nieparzyste oraz lewa strona miejscowości, jadąc ul. Grunwaldzką w kierunku Poznania), sierż. Mateusz Szpunar

☎ **786 936 065** – Dzielnicowy Rejonu Wiry, Łęczycza, Szreniawa, Jarosławiec, Kątnik, asp. Maciej Dziuba

STRAŻ GMINNA W KOMORNIKACH:

☎ **986**

☎ **61 8107 303** – Komenda Straży Gminnej

☎ **661 434 360** – patrol

STRAŻ POŻARNA:

☎ **998 | 112**

☎ **61 651 78 90** – OSP Plewiska

ZDROWIE:

☎ **999 | 112** – Pogotowie Ratunkowe

☎ **61 853 53 52** 24h/dobę – Centrum Informacji Medycznej Tel-Med

PRZYCHODNIE LEKARSKIE:

☎ **61 600 64 33** – Centrum Medyczne Komorniki ul. Stawna 7, II piętro

☎ **798 524 154** – Przychodnia Zespołu Lekarza Rodzinnego w Komornikach ul. Stawna 7/11

☎ **61 893 50 31** – Przychodnia Lekarza Rodzinnego s.c., Komorniki ul. Poznańska 27

☎ **61 651 77 92** – NZOZ KORAMED, Plewiska, ul. Grunwaldzka 571

☎ **61 651 79 70** – NZOZ Twoja Przychodnia, Plewiska, ul. Grunwaldzka 508

☎ **732 515 515** – Przychodnia Lekarza Rodzinnego Vita-Med, ul. Komornicka 192, Wiry, I p. (budynek SPOŁEM)

☎ **605 165 500** – Centrum Medyczne OMEDICA, Poznań, ul. Stęszewska 41

POGOTOWIE ENERGETYCZNE: ☎ 991

POGOTOWIE GAZOWE: ☎ 992

AUTOBUSY GMINNE: ☎ 61 810 81 71

WODOCIĄGI GMINNE: ☎ 607 678 199

KANALIZACJA GMINNA: ☎ 604 411 611

ZWIĄZEK MIĘDZYGMINNY „CENTRUM ZAGOSPODAROWANIA ODPADÓW – SELEKT”:

☎ **731 400 065**

☎ **731 400 095**

☎ **731 500 034**

URZĄD GMINY KOMORNIKI

ul. Stawna 1, 62-052 Komorniki

☎ **61 8107 751, 61 8107 752, 61 8100 631**

fax 61 8 107 985

email: sekretariat@komorniki.pl



OD REDAKCJI

Do powołania Centrum Usług Społecznych coraz bliżej. Jeśli gminni radni mieli w tej sprawie wątpliwości, to pozbyli się ich po spotkaniu (częściowo wirtualnym) z osobami prowadzącymi takie ośrodki i pomagającymi je zakładać. To nowa jakość w organizowaniu mieszkańcom zajęć, stwarzaniu im możliwości, na które dotychczas nie mogli liczyć. To już nie tylko pomoc społeczna adresowana do osób będących w złej sytuacji, ale usługi dla wszystkich. Jakże? Wszystko zależy od zapotrzebowania i możliwości, a są one niemałe, biorąc pod uwagę szanse na zewnętrzne dofinansowanie.

Radni nie mają wątpliwości, że CUS gminie się przyda (piszemy o tym obok), ale nie wszyscy mieszkańcy czują się przekonani. Niektórzy kontaktują się z naszą redakcją i przekonują, że gmina powinna skupić się na pomaganiu potrzebującym, pozostali sami sobie poradzą. Są to jednak opinie odosobnione, wynikające z niedoceny tej idei. Dla wielu mieszkańców pojawia się szansa poprawy zdrowia i kondycji fizycznej, rozwijania zainteresowań, znalezienia ciekawej rozrywki, zapewnienia dzieciom możliwości pożytecznego spędzania czasu. O konkretach dopiero będzie mowa. Najpierw trzeba podsumować wyniki prowadzonych aktualnie badań ankietowych, określić potrzeby. Swoje oczekiwania może przedstawić każdy. Zalety CUS-u najlepiej docenić, słuchając opinii osób korzystających z niego w innych miejscowościach. Gmina Komorniki nie jest tu pionierem.

Obserwacja przebiegu zebrań wiejskich pozwala uwierzyć, że z naszym społeczeństwem obywatelskim nie jest tak źle, jak się to przedstawia. Frekwencja nie zawstydzała. W Szreniawie, gdzie spotkanie i wybory sołtysa przebiegły w przyjaznej, rzeczowej atmosferze, do DK „Świetlica” przyszedł co dziesiąty mieszkaniec. Także w innych miejscowościach trzeba było dostawiać krzesła. Gdyby takie proporcje wystąpiły w Plewiskach, liczba uczestników zebrania przekroczyłaby tysiąc. Stawiło się jednak „tylko” 320 osób, ledwo mieszcząc się w DK „Remiza”. Wybory były emocjonujące, głosowano w dwóch tutaj, nowa pani sołtys wygrała o włos. Rok temu mieszkańcy gminy zdecydowanie, przy rekordowej frekwencji opowiedzieli się za zmianą krajowej władzy. Teraz widzimy, że czują się też obywatelami najmniejszych ojczyzn, jeszcze mniejszych niż gmina. ■

Józef Djaczenko

www.nowinykomornickie.pl

Nowiny Komornickie

PISMO SAMORZĄDOWE GMINY KOMORNIKI

Wydawca: Gmina Komorniki, ul. Stawna 1, 62-052 Komorniki

Redakcja: tel. 61-810-06-57, 601-799-115, e-mail: nowiny@komorniki.pl

Kolegium redakcyjne: Józef Djaczenko (redaktor naczelny), Marian Adamski, Lidia Kłorek, Piotr Napierała, Paulina Pniewska, Robert Witkowski.

Siedziba redakcji: Komorniki, ul. Młyńska 15 (budynek Ośrodka Pomocy Społecznej i Straży Gminnej).

Skład i łamanie: Zbigniew Cieśliński. Druk: Silverprint Adam Dąbrowski (Łódź)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustowania tekstów, materiałów niezamówionych nie zwraca, nie odpowiada za treść plakatów, reklam i ogłoszeń. Przedruk części lub całości materiałów z miesięcznika „Nowiny Komornickie” dozwolony tylko po uprzedniej pisemnej zgodzie wydawcy.



Radni bez wątpliwości: mieszkańcy zasługują na Centrum Usług Społecznych

Uchwały radni jeszcze nie podejmowali, odbyli tylko debatę o perspektywie utworzenia Centrum Usług Społecznych. Wysłuchali informacji gości z Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej i CUS z Rawicza, zadali wiele pytań, dzielili się opiniami.

Katarzyna Trzeciak, zastępczyni wójta gminy Komorniki, która pracuje nad tym projektem, odwiedziła cztery gminy, w których CUS-y już działają, zbierała informacje. Przedstawiła gości z ROPS-u i z Rawicza. Radni dowiedzieli się, że CUS to nowa instytucja prowadząca lokalną politykę społeczną. O ile ośrodki pomocy społecznej prowadzą działalność na rzecz osób wymagających z różnych powodów takiej pomocy, to CUS-y służą wszystkim mieszkańcom, poszerzają działalność o inne sfery.

Zasady działalności CUS-u określa ustawa. Przewiduje ona zatrudnienie trzech osób – organizatora usług społecznych, ich koordynatora, organizatora społeczności lokalnej. Najpierw jednak trzeba przeprowadzić diagnozę, by wiedzieć, czego oczekują mieszkańcy. Na tej podstawie powstaje plan realizacji usług, dostosowany do możliwości gminy. W Wielkopolsce działa kilkanaście CUS-ów, będą kolejne. Te nowe mogą liczyć na dofinansowanie przez ROPS, korzystają ze szkoleń, doradztwa.

Jednym z miejsc, w których funkcjonują już CUS-y, jest Rawicz. Gościem byli tam wójt gminy i jego zastępczyni. Za pośrednictwem internetu z radnymi spotkała się tamtejsza wicedyrektorka Natalia Purgacz. Jej prezentacja zrobiła na nich duże wrażenie. Długo omawiała liczne możliwości, na jakie mogą liczyć mieszkańcy Rawicza. Gama usług jest tam bardzo szeroka, obejmuje sprawy zdrowotne, sportowe, kulturalne, rozległa jest oferta dla dzieci. Niektóre usługi świadczone są odpłatnie, na inne CUS otrzymuje dofinansowanie. Omówiona została struktura, współpraca z organizacjami pozarządowymi, a także z wolontariuszami. Aktualnie ośrodek korzysta z czterech budynków, zabiega o kolejne. Niektóre działania prowadzi w domach kultury, dzięki podpisanej umowie.

Pod koniec roku ROPS rozdzieli wnioski gmin o dofinansowanie. Gmina Komorniki z pewnością też swój złoży.



– *Innej drogi niż powołanie CUS-u dla nas nie ma* – stwierdził Piotr Wiśniewski w trakcie zadawania pytań. Zauważył, że wachlarz usług może być rozległy, zwłaszcza gdy stopniowo zacznie się jego poszerzanie. Mowa była o lokalizacji CUS-u, który mógłby funkcjonować nawet przy obecnej bazie gminy, są jednak duże szanse na przejęcie byłego Green Hotelu. Obecnie trwa ankietowe badanie potrzeb mieszkańców, odbędą się też spotkania fokusowe z udziałem różnych grup mieszkańców. Wyniki wszystkich tych badań trzeba skonfrontować z możliwościami finansowymi i lokalowymi gminy.

Nie tylko CUS-em zajmowali się tego dnia radni. Wprowadzili zmiany do bieżącego budżetu i do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Dochody gminy zmniejszą się, wydatki też, deficyt osiągnie 10,7 miliona. Zmienione zostało finansowanie zadań inwestycyjnych w kolejnych latach, w związku z modyfikacją terminów.

Gmina Komorniki przekaże pomoc finansową dwom dolnośląskim gminom, nawiedzonym przez powódź – Łądkowi Zdrój i Stroniu Śląskiemu. Każda z nich otrzyma po 50 tysięcy zł, taką samą pomoc przekaże firma Novol, więc każda z miejscowości może liczyć na 100 tysięcy zł. Nie wydaje się to kwotą wielką, ale podobną pomoc świadczy wiele innych samorządów.

Wiceprzewodniczący Krzysztof Ratajczak apelował, by gmina zorganizowała u siebie pobyt dzieci z zalanych terenów, zapewniając im możliwość wypoczynku i ciekawego spędzenia czasu. Władze gminy chętnie się na to zgodziły, od razu pojawiły się pierwsze pomysły, jak to zorganizować.

Gmina Komorniki pomoże województwu wielkopolskiemu w utrzymaniu i rozwoju kolei metropolitalnej. Przejmie też część zadań powiatu w związku z inwestycją w Wirach – budową przy wiadukcie przejścia dla pieszych. Jak się okazało, jest szansa na umieszczenie tam ścieżki rowerowej. Powiat i gmina wspólnie mogą wystąpić o dofinansowanie tego zadania.

Do Urzędu Gminy wpłynęły dwie petycje. Pierwsza z nich dotyczyła ulicy Agrestowej w Rosnowie, gdzie niefrasobliwi mieszkańcy kupili domy niepodłączone do sieci wodociągowej i do kanalizacji. Brakiem refleksji wykazali się urzędnicy. Radni uznali, że wodociąg powinien być tam doprowadzony, ale budowy kanalizacji PUK nie ma w planie. Druga petycja dotyczyła budowy drogi przy ul. Wiosennej i Pogodnej w Komornikach. Radni uznali jej zasadność, zresztą mieszkańcy są już „po słowie” z władzami gminy. W najbliższym czasie ogłoszony zostanie przetarg, budowa ruszy w przyszłym roku. ■

UJARZMIANIE WODY

Kataklizm, jaki we wrześniu dotknął południowo-zachodnią część Polski, zwrócił powszechną uwagę na zagrożenia wynikające ze zmieniającego się na naszych oczach klimatu. Ocieplenie atmosfery skutkuje gwałtownymi zjawiskami atmosferycznymi. Niż, który przywędrował nad naszą część Europy znaną Morza Śródziemnego, niosąc ogromne ilości wody, spowodował, że rzeki, zwłaszcza górskie wystąpiły z brzegów. Skutek – ofiary w ludziach, gigantyczne straty materialne, konieczność wydawania miliardów złotych na odbudowę.

Wielkopolska tym razem nie doświadczyła takiego zła, ale to nie znaczy, że nigdy już nas ono nie dotknie. Nie tylko starsi mieszkańcy gminy Komorniki pamiętają kataklizm z 2010 roku, gdy trzeba było się ratować przed zalaniem, bronić oczyszczalni ścieków w Łęczycy, której zagroziła tzw. cofka – wody płynącej Wartą było tak dużo, że wdarła się do Wirynki.

Hydrologiczne absurdy

Kiedy w 1997 roku Polskę nawiedziła tzw. powódź tysiąclecia, wydawało się, że tak ekstremalnego zjawiska nie doświadczymy już za naszego życia. Niestety, doświadczyliśmy. I będzie powtarzało się to regularnie, nawet co kilkanaście lat. Mieszkańcy i władze gminy Komorniki z nadmiarem wody zmagają się jeszcze częściej. Można powiedzieć, że zagrożenie występuje tu stale. Każdy większy opad, każde roztopy powodują szkody, gdy woda nie mieści się w Wirynce. Rzeczka szczególnie mocno dała się we znaki mieszkańcom w ubiegłym roku. Nałożyły się na siebie dwa kataklizmy. Nie dość, że powtarzają się nawalne i częste opady, to rzeczka zakwalifikowana jest do kategorii cieków chronionych przed ingerencją człowieka. Mamy więc do czynienia z absurdem: renaturyzacja objęła rzekę płynącą przez coraz bardziej urbanizujące się tereny. Dla mieszkańców nisko położonych terenów skutki muszą być fatalne.

Położenie gminy Komorniki nie jest korzystne hydrologicznie. Ulokowana jest w dolnym biegu Wirynki zbierającej wodę z dużego obszaru, przy jej ujściu do Warty, co w ekstremalnych sytuacjach grozi cofką. Trwają na szczęście stałe zabiegi mające uchronić ten obszar przed zalewaniem. Projektowany jest zbiornik na rowie WA1. Już działa zbiornik kilkunastohektarowy na rowie WA. Nie wszędzie można takie



działania prowadzić, występują problemy własnościowe.

Jak zatrzymać wodę?

Władze gminy, świadome zagrożeń, zabiegają o budowę zbiorników retencyjnych zatrzymujących nadmiar wody płynącej Wirynką. Niezależnie od tego stale prowadzą rozmowy z państwowymi, zarządzającymi rzekami Wodami Polskimi w sprawie udroźnienia przepływu, prowadzenia konserwacji. Przynosi to dobry skutek. – *Raz do roku prowadzimy takie prace. Gdyby nie zostały one wykonane w listopadzie i grudniu, skutki zjawisk, które wystąpiły na przełomie roku 2023 i 2024, byłyby trudne do przewidzenia. Komorniki zostały uratowane, natomiast poważne problemy wystąpiły w górnej części zlewni tej rzeczki* – mówi Jarosław Krupa z Poznańskiego Związku Spółek Wodnych.

Najlepszym sposobem na ratowanie się przed gwałtownymi zjawiskami jest retencjonowanie wody. Nie zawsze i nie wszędzie jest to uzasadnione, bo kierowanie wody do stworzonych przez człowieka zbiorników oznacza pozbawianie jej obszarów, w których byłaby potrzebna. Powoduje to wysychanie jezior i inne niekorzystne zjawiska.

Gminy Komorniki to jednak nie dotyczy. Tu retencjonowanie jest nie tylko uzasadnione, ale i konieczne. I to nie tylko na dużą skalę, ale i w pojedynczych posesjach i na terenie firm. Jeśli chodzi o te drugie, to mają one obowiązek szczegółowego przedstawienia sposobu zagospodarowania wód opadowych.

– *Zasługą władz gminy, ale i naszą jest ograniczenie możliwości jednostkowego zrzutu wód do rowów będących w naszym utrzymaniu. Także Wody Polskie wprowadzają takie ograniczenia w stosunku do Wirynki* – podkreśla Jarosław Krupa. Dzięki takim działaniom każda większa firma w gminie dysponuje własnym zbiornikiem retencyjnym. Zasada jest taka, że podmiot gospodarczy może zrzucić tyle samo wody, ile spływałoby z obszarów naturalnych.

Przyroda nie zna się na żartach

Nie pociesza to właścicieli posesji przy ul. Kościelnej, także przy ul. Polnej, gdzie zmiany poziomu wody w Wirynce odczuwane są natychmiast. Teraz jednak woda tu i ówdzie wdziera się tylko do piwnic. Bez prób zapobiegania tym zjawiskom przez gminę i Spółki Wodne, jak zauważa Jarosław Krupa, w экстре-

malnych sytuacjach woda sięgałaby parterów. To nie znaczy, że to się nigdy nie wydarzy, przyroda jest nieobliczalna. Nikt z nią jeszcze nie wygrał, zawsze należy się liczyć z kataklizmem, takim jak w 1978 roku, gdy Wirynka miała szerokość 200 metrów. Człowiek bywa bezradny, ale to nie znaczy, że może odpuścić. Im większa zapobiegliwość, tym łagodniejsze skutki sytuacji ekstremalnych.

Prowadzone w gminie działania mające zatrzymać wodę w zbiornikach retencyjnych pójdą na marne, jeśli do tego nie przyłączą się mieszkańcy. Odprowadzanie wody z posesji nie może być niekontrolowane. Osoby zajmujące się gospodarką wodną takie postępowanie przyrównują do wyrzucania śmieci poza teren posesji, co jest ścigane i karane. Tu także występuje pozbywanie się problemu z własnego terenu bez refleksji, jakie to powoduje skutki. Gdy na ulice trafia dużo wody, kanalizacja deszczowa nie ma szans jej przyjąć. Powstają groźne dla infrastruktury gminnej rozlewiska. Deszcze nawalne występują coraz częściej, niekiedy nakładają się na siebie, a przy nieodpowiedzialności większości mieszkańców, skutki bywają opłakane.

Gmina próbuje walczyć z takimi zwyczajami, uświadamiać mieszkańców, że ich działanie jest bezprawne, podlega karze. Niezależnie od tego musi dbać o urządzenia komunalne. Przy wyborze dróg, które będą budowane, bierze się pod uwagę także problemy z zagospodarowaniem wód opadowych. – *Takim inwestycjom nadajemy obecnie wyższy priorytet* – zapewnia Przemysław Pelko, zastępca wójta gminy Komorniki.

Po betonie woda spływa

Co robić we własnym zakresie, by nie przykładać ręki do tego, co niszczy groźna natura? Łatwiej powiedzieć,

czego nie należy robić: utwardzać swojej posesji, betonować jej. Jeśli już jest to konieczne, można stosować formę półprzepuszczalną, zachowując jak największą powierzchnię biologicznie czynną. Umożliwi to retencję gruntową. Ziemia, w którą wsiąka woda, działa na zasadzie gąbki. Trzeba procesy te ułatwić, nawet przyspieszyć, starać się zatrzymać jak najwięcej wody w miejscu, w które ona trafiła w postaci deszczu. Bardzo ważne jest uwzględnianie takich zjawisk podczas opracowywania planów zagospodarowania. Uwzględniają one niski procent zabudowy, a więc utwardzania ziemi, zachowując jak najwięcej terenów czynnych biologicznie.

Trzeba uświadomić mieszkańców, że nadmierne pielęgnowanie trawników, częste ich koszenie powoduje, że gęsta trawa nie przepuszcza wody, uniemożliwia jej wsiąkanie. Lepiej pozostawić trawę bez koszenia, naturalne trawniki i łąki kwietne mają urok, którego nie zastąpi żadna pielęgnacja.

Samowystarczalność

Duży sens ma też zbieranie deszczówki na własnym terenie i na własny użytek. Przykładem godnym naśladownictwa jest posesja państwa Gandeckich na ul. Sadowej w Komornikach, z której nie wypływa ani kropla wody. Od lat wszystko, co spadnie z nieba jest przechwytywane, gromadzone w połączonych ze sobą zbiornikach. – *Od dawna, nawet w okresie największej suszy, nie musieliśmy używać do podlewania innej wody niż opadowa* – mówi Tadeusz Gandecki, właściciel pięknego ogrodu, bogatego w bujnie rosnące kwiaty, krzewy i drzewa owocowe. Skonstruował cały system magazynowania wody, stosuje pompy kierujące ją do poszczególnych zbiorników.

Władze gminy, szczególnie po ostatnich wyborach parlamentarnych i zmianach, które one przyniosły, próbują

dojść do porozumienia z Wodami Polskimi w sprawie utrzymania Wirynki, otrzymania zgody na budowę zbiorników retencyjnych. Skutkiem działań prowadzonych w porozumieniu ze Spółkami Wodnymi jest zgoda na konserwację rzeczki w najbardziej niewralgicznym odcinku, czyli od Komornik w dół biegu. Jak podkreśla Jarosław Krupa, prowadzenie takich prac w przeciwnym kierunku, czyli od ulicy Poznańskiej w Komornikach w górę, mijaloby się z celem, byłoby nawet szkodliwe. Wezbrana woda zatrzymywałaby się w najniższych miejscach, korkując się np. przed tunelem pod ul. Poznańską. Właśnie dlatego wcześniej, gdy jeszcze nie było zgody na udroźnienie nurtu w dolnym biegu, prace powyżej tego miejsca celowo były opóźniane.

Udrożnianie Wirynki

Obecnie po wielu spotkaniach przedstawicieli gminy z przedstawicielami Wód Polskich, Wody Polskie wydały zgodę na konserwację dolnego biegu Wirynki, od ulicy Nadrzecznej w Wirach. Na tej podstawie prace te ruszyły w połowie października i będą powtarzane dwa razy w roku.

Jarosław Krupa podkreśla, że sytuacja gminy Komorniki byłaby bez porównania gorsza, gdyby w ostatnich dekadach poprzedni wójt nie prowadził rozsądnej, zapobiegliwej polityki. Nowe władze gminy działania te kontynuują, pozostają w stałym kontakcie z instytucją zarządzającą ciekami wodnymi. Cel – maksymalne zwiększenie bezpieczeństwa gruntowo-wodnego. Jak zauważył, dzięki temu skutki gwałtownych zjawisk przyrodniczych bardziej są odczuwalne w innych gminach położonych wokół Poznania niż w tej. Co nie znaczy, że problemy nie występują, o czym mogą mówić mieszkańcy podtapianych co jakiś czas terenów. ■

KONDOLENCJE

„Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”

Ks. Jan Twardowski

Wyrazy głębokiego współczucia

Koleżance Kasi

z powodu śmierci

siostry

składają

Kierownik oraz Pracownicy
OPS Komorniki

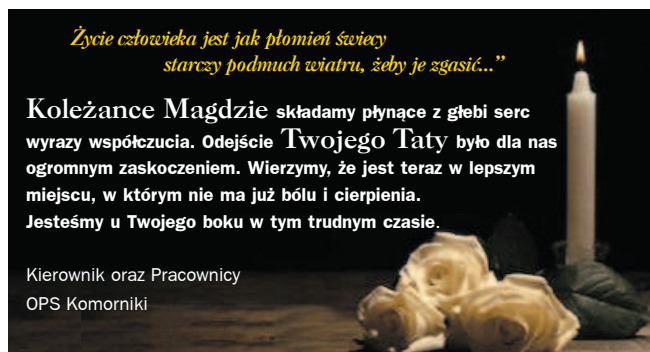


Życie człowieka jest jak płomień świecy

starczy podmuch wiatru, żeby je zgasić...

Koleżance Magdzie składamy płynące z głębi serc wyrazy współczucia. Odejście Twojego Taty było dla nas ogromnym zaskoczeniem. Wierzmy, że jest teraz w lepszym miejscu, w którym nie ma już bólu i cierpienia. Jesteśmy u Twojego boku w tym trudnym czasie.

Kierownik oraz Pracownicy
OPS Komorniki



Budżet Obywatelski. Edycja siódma

i GMINA INFORMUJE

Wzorem lat ubiegłych gmina Komorniki uruchomiła kolejną edycję Budżetu Obywatelskiego. Jest to wyjątkowa okazja do rzeczywistego i bezpośredniego współdecydowania o tym, na co zostanie wydana część budżetu gminy. Daje on możliwość zgłaszania i promowania własnych ciekawych pomysłów na rzecz mieszkańców, przyczyniających się do poprawienia funkcjonowania nie tylko własnej dzielnicy, ale i całej gminy.

Budżet Obywatelski Gminy Komorniki na 2025 rok wynosi 1 370 000 zł (z podziałem: 1 250 000 zł na pięć zadań inwestycyjnych i 120 000 zł na sześć zadań nieinwestycyjnych).

W dniach 3-20 października mieszkańcy składali propozycje projektów i obecnie trwa ich weryfikacja. Głosowanie nad wybranymi pomysłami odbędzie się w dniach 3-17 grudnia. Całość konsultacji zostanie przeprowadzona elektronicznie na platformie www.komorniki.budzetobywatelski.pl.

Zachęcamy mieszkańców do obserwowania naszych socialmediów (www.facebook.com/ugkomorniki), gdzie informujemy na bieżąco o kolejnych etapach konsultacji BO 2025.

Mamy nadzieję, że kolejna edycja będzie cieszyła się równie dużym zainteresowaniem jak poprzednie. To wyjątkowa okazja do współdecydowania o tym, na co zostanie wydana część budżetu gminy. ■

BEZPIECZNA GMINA KOMORNIKI



Bezpieczeństwo była mowa podczas spotkania mieszkańców z policjantami z poznańskiej Komendy Miejskiej z podinspektor Małgorzatą Trzebińską, naczelnik Wydziału Prewencji i komendantem komornickiego komisariatu podkomisarzem Lucjanem Piwoszem. Władze gminy reprezentowali wójt Tomasz Stellmaszyk, jego zastępca Tomasz Pelko, przewodniczący Rady Gminy Marek Kubiak. Obecna była Sylwia Lokke, komendant Straży Gminnej.

Licznie stawili się policjanci, natomiast mieszkańców było niewielu. W ich imieniu występowało kilkoro radnych. Wójt sugerował, że niska frekwencja wynika z poczucia bezpieczeństwa. Potwierdziło się to potem w prezentacji komendanta Piwosza. Opisał on stan placówki, w której służbę pełnią 33 osoby. Stan osobowy powinien być o jedną trzecią liczniejszy.

Komendant przedstawił dzielnicowych, kilku z nich było obecnych. Łącznie załatwiają 1852 sprawy w roku, mimo iż trzeba ich kierować do innych zadań. Mowa była o aplikacjach, dzięki którym można czuć się bezpieczniej, takich, jak Krajowa Mapa Zagrożeń. Od stycznia do końca września w gminie odnotowano niewielki wzrost liczby wykroczeń, ale tendencja w liczbie przestępstw jest spadkowa, co wynika także z rozbudowy sieci monitoringu. Pani komendant Lokke tłumaczyła, że centrala znajduje się w siedzibie jej jednostki, jednak z powodów kadrowych nie ma stałej obserwacji monitorów. Trwają starania, by zapewnić podgląd policjantom z komisariatu.

W ostatnich latach radykalnie zmalała liczba przestępstw samochodowych. Kiedyś kradziono tu setki aut, a w tym roku zdarzyło się to 13 razy, włączając

ginące wraki. Odnotowana liczba rozbójów, wymuszeń – zero. Problemem jest natomiast dewastacja mienia. Pytania do gości rzadko dotyczyły przestępstw. Zagrożeniem są „pracujący” na parkingach obcokrajowcy, głównie Gruzini, ale i obywatele Nepalu i Bangladeszu.

Gorąco było podczas rozmowy o zagrożeniach w ruchu drogowym w konkretnych miejscach, takich jak Głuchowo, gdzie kłopotem jest lokalizacja ścieżki rowerowej. Mowa była o autach pędzących przez Wielkopolski Park Narodowy, o problemie z wyjazdem z ul. Polnej w Łęczycy na drogę nr 430, o hulajnogach.

Przewodniczący Marek Kubiak sugerował, że warto zmienić przepisy i wrócić do kontroli prędkości przez Straż Gminną. Wprawdzie w wielu gminach latano w ten sposób budżet, ale tu radar w rękach Straży Gminnej poprawiłby sytuację. ■

Prof. Andrzej Kędziora opowie o klimacie

i DOM KULTURY W ŁĘCZYCY

Dom Kultury w Łęczycy zaprasza na spotkanie z profesorem Andrzejem Kędziorą, zaplanowane na 14 listopada (czwartek), godzina 18. Temat: „Klimat a człowiek”. Adres – Łęczycyca, ul. Poznańska 14. ■

Informacja dotycząca obowiązku podłączenia do istniejącej sieci kanalizacyjnej

i GMINA INFORMUJE

Wójt Gminy Komorniki zawiadamia, że przystępuje do kontroli mieszkańców i przedsiębiorców w zakresie realizacji ustawowego obowiązku przyłączenia nieruchomości do istniejącej miejskiej sieci kanalizacyjnej, wynikającego z treści art. 5 ust. 1 pkt. 2 Ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2024 r., poz. 572).

W związku z istniejącą siecią kanalizacji sanitarnej w poniższych miejscowościach: Chomęcice, Głuchowo, Plewiska, Wiry, Łęczycza, Komorniki, Rosnówko, Rosnowo, Szreniawa wzywa się wszystkich mieszkańców ww. miejscowości posiadających możliwości techniczne do podłączenia swoich posesji do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej.

Przypominamy, że zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2024 r., poz. 572) właściciele nieruchomości mają obowiązek przyłączenia nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej.

Z obowiązku przyłączenia nieruchomości do zbiorczej sieci kanalizacyjnej zwolnieni są tylko właściciele nieruchomości wyposażonych w przydomowe oczyszczalnie ścieków,



spełniające wymagania określone w odrębnych przepisach.

Jednocześnie informujemy, że uchylenie się od wykonania obowiązku podłączenia do sieci kanalizacyjnej skutkować będzie wszczęciem postępowania administracyjnego zmierzającego do wydania, na podstawie art. 5 ust. 7 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 r. (Dz. U. z 2024 r., poz. 572.), decyzji nakazującej wykonanie tego obowiązku.

Ponadto dalsze niewykonanie obowiązku podłączenia do sieci, mimo wydanej decyzji nakazującej, będzie podstawą do wszczęcia postępowania egzekucyjnego, stosownie do ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r., o postępo-

waniu egzekucyjnym w administracji (tj. Dz. U. z 2023 r., poz. 2505), poprzez nałożenie grzywny, w celu przymuszenia do wykonania obowiązku, która w przypadku osoby fizycznej każdorazowo może sięgnąć wysokości do 10 000 zł (art. 121 o postępowaniu egzekucyjnym w administracji) oraz może być nakładana wielokrotnie do maksymalnej wysokości – 50 000 zł, a także poprzez podjęcie decyzji o zastępczym wykonaniu obowiązku na koszt zobowiązanego właściciela nieruchomości.

Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie www.pukkomorniki.pl w Przedsiębiorstwie Usług Komunalnych KOMORNIKI, ul. Zakładowa 1, 62-052 Komorniki tel. 61 8108 155. ■

SZKOŁY DLA RODZICÓW

i OPS ZAPRASZA

Zapraszamy Rodziców na 10 spotkań warsztatowych (3 godziny) w zakresie wspierania i rozwijania kompetencji wychowawczych w ramach „Szkoły dla rodziców” część I.

Podczas spotkań będą Państwo zdobywać wiedzę i umiejętności, m.in.:

- budować relacje dorosły-dziecko, czyli wyrażanie oczekiwań i ograniczeń tak, aby były przez dziecko respektowane, rozpoznawanie i wyrażanie

uczuć, aktywne i wspierające słuchanie, motywowanie dziecka do współdziałania;

- wspierać proces usamodzielniania się dziecka;
- budować realny obraz poczucia własnej wartości dziecka;
- konstruktywnie rozwiązywać konflikty.

Zajęcia prowadzone będą przez psychologa Mariolę Witkowiak oraz pedagoga Monikę Jabłońską i będą miały charakter warsztatowy i psychoedukacyjny (metoda pracy: ćwiczenia grupowe, indywidualne lub w parach).

Termin rozpoczęcia i godzina warsztatów: 31.10.2024 rok, godzina 16.30-19.30.

Zajęcia są bezpłatne, finansowane z budżetu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Uzależnień.

Warsztaty odbywać się będą w każdy czwartek przez 10 kolejnych tygodni w Komornikach przy ul. Młyńskiej 15 (sala konferencyjna).

Chętnych rodziców uczniów klas 0-3 prosimy o zapisy drogą e-mailową na adres: ops_mw@komorniki.pl lub pod numerem telefonu 61 8108 293. Liczba miejsc ograniczona. ■

Serdecznie zapraszamy!

Dorota Trocha w Chomęcicach

Zainteresowanie mieszkańców udziałem w wyborczym zebraniu w Chomęcicach nie było rekordowe, sala się jednak wypełniła. Oprócz władz gminy obecni byli gminni radni, wiceprzewodniczący Rady Powiatu Mirosław Wieloch, były wójt Jan Broda. Dorota Trocha, która przez 17 lat pełniła funkcję sołtysa, wygłosiła sprawozdanie z działalności. Mówiła o sytuacji finansowej sołectwa i dokonaniach w ubiegłych latach, dziękowała współpracownikom oraz władzom gminy. W jej słowach nie zabrakło gorzkości, gdy wspominała o plotkach na swój temat, nawet o obelgach. Prosiła o wzajemną życzliwość, o unikanie przezwisk.

Zwróciła uwagę, że po jej rezygnacji z kandydowania na radną gminną Chomęcice nie mają przedstawiciela w samorządzie. Przewodniczący Marek Kubiak zapewniał, że choć żaden gminny radny nie mieszka w Chomęcicach, to nie znaczy, nikt nie zadba o tę miejscowość. Radni troszczą się o całą gminę. Jan Broda wręczył pani



sołtys kwiaty i wyraził wdzięczność za długą współpracę. Oprócz niej kandydatem w wyborach był Jakub Michałowski przedstawiający się jako mieszkaniec od urodzenia i zapowiadający kontynuację rozpoczętych działań. Komisja skrutacyjna przeprowadziła tajne głosowanie i ogłosiła, że Jakub Michałowski otrzymał 27 głosów, a Dorota Tracha 58 i to ona została wybrana sołtysiem. 3 głosy były nieważne.

Jak ustalono, rada sołecka będzie liczyć 6 osób. Zgłoszono 8 kandydatów. W wyniku tajnego głosowania wybrani zostali: Danuta Czyż, Lidia Górczak, Andrzej Jezierski, Sławomir Szłapak, Grzegorz Ślewa, Grażyna Wojciechowska.

Omawiający sytuację finansową wójt Tomasz Stellmaszyk określił ją jako korzystną. Polityka poprzednich władz spowodowała, że niskie jest zadłużenie, są więc rezerwy pozwalające inwestować i ratować się w przypadku kryzysu. ■

Anna Stemplewska w Komornikach

Także tu frekwencja była bardzo wysoka. Podpis na liście obecności złożyło 178 osób. Władze gminy reprezentowali wójt Tomasz Stellmaszyk, jego zastępczyni Katarzyna Trzeciak. Za stołem prezydiąlnym zasiadli też prowadząca zebranie Karolina Kuster, protokolant Maciej Mielęcki, pani mecenas Lidia Błaszka-Griffin, sołtys Henryk Szkudlarek, który zdał sprawozdanie z ostatniego roku i ostatniej kadencji.

Mówił o sytuacji demograficznej Komornik. Podziękował władzom gminy za współpracę. Wymienił działania, jakie udało się zrealizować, a także potrzeby, które czekają na spełnienie. – *Jestem otwarty na współpracę ze wszystkimi* – deklarował, co mogłoby sugerować, że będzie kandydować w wyborach. Kiedy jednak zgłaszano kandydatów na nowego sołtysa i padło jego nazwisko oświadczył, że rezygnuje. Otrzymał podziękowania od władz gminy za 16-letnią pracę i od zebranych oklaski na stojąco. W wyborach



kandydowały dwie osoby – Agnieszka Naskręciak i Anna Stemplewska. Obie przedstawiły się mieszkańcom, wygłosiły krótkie expose.

Agnieszka Naskręciak ma 45 lat, pracuje w muzeum w Szreniawie jako księgową. Chce postawić na bezpieczeństwo, dialog i porozumienie z wszystkimi. Anna Stemplewska nie tyle przedstawiła się, co przypomniała. Kandydowała już w różnych wyborach, pełniła funkcję

radnej. Udziela się w Drużynie Szpiku, działa w grupie morsów, integrując lokalną społeczność. Mieszkańcy wybrali Annę Stemplewską, która otrzymała 111 głosów, a jej konkurentka 56.

W skład nowej rady sołeckiej weszli: Piotr Ciesielski, Zuzanna Chołdrych, Anna Denert-Leszcz, Mirosław Gielnik, Artur Judkowiak, Agnieszka Naskręciak, Tadeusz Rybak, Dominik Szydłowski, Jan Trzebiatowski, Marta Turowska. ■

Mateusz Werbliński w Łęczycy

Sensacji nie było, soltysiem został jedyny zgłoszony kandydat, dotychczas pełniący tę funkcję Mateusz Werbliński. W spotkaniu z mieszkańcami Łęczycy uczestniczyły władze gminy z Tomaszem Stellmaszykiem i jego zastępcą Przemysławem Pelko, przewodniczącym Rady Gminy Markiem Kubiakiem. Obecni byli radni wybrani w tym okręgu. Nad prawidłowością prawnych procedur czuwał mecenas Piotr Loretański. O techniczne umożliwienie głosowań zadbał pracownicy Urzędu Gminy z panią sekretarzem Olgą Karłowską.

Zebranie, organizowane w miejscowości liczącej tylko ok. 800 mieszkańców, przebiegło wyjątkowo sprawnie. Powołanie komisji skrutacyjnej, zgłaszanie kandydatów na soltysa, głosowanie i przeliczanie głosów nie zabrało wiele czasu. Zaczęło się od sprawozdania z działalności rady sołeckiej. Mateusz Werbliński mówił o licznych organizo-



wanych tu wydarzeniach, zdał sprawozdanie finansowe. Podziękował za dobrą współpracę wójtowi i pracownikom Urzędu Gminy, klubowi seniora, paniom z koła gospodyń. Zaczęło się tajne głosowanie. Mateusza Werblińskiego poparły 34 osoby. 7 było przeciw, oddano jeden głos nieważny. Stary-nowy soltys po-

dziękował za wybór, stwierdzając, że jest on motywacją do dalszej pracy.

Wybrana też została rada sołeczka w składzie: Julia Dudziak-Drobko, Julia Kołodziejska, Andrzej Kowalkiewicz, Adrian Krzyśko, Maciej Ulatowski, Sandra Walkowiak, Hanna Werblińska. ■

Marta Seheńczuk w Plewiskach

To było historyczne wydarzenie. Najstarsi mieszkańcy Plewisk nie pamiętają tak wysokiej frekwencji podczas zebrania wiejskiego. Zarejestrowało się 319 osób chcących uczestniczyć w wyborze soltysa i rady sołeckiej. Zabrakło krzeseł, wielu musiało stać, tłoczno było w korytarzu, ludzie czekali w kolejkach, by złożyć podpis na liście obecności, chętni wciąż przybywali, gdy zebranie już trwało, wymagało to drukowania kolejnych kart wyborczych. Głosowania, dyskusje, przekazywanie informacji trwały przez cztery godziny.

Wśród obecnych, oprócz władz gminy, znaleźli się były wójt Jan Broda, poseł Bartosz Zawieja i wiceprzewodniczący Rady Powiatu Mirosław Wieloch (niebędący mieszkańcem Plewisk). Dotychczasowa pani soltys Małgorzata Degórska zrezygnowała z kolejnej kadencji. Otrzymała mnóstwo podziękowań, w tym od byłego wójta. Wcześniej wygłosiła sprawozdanie z działalności.

Zgłoszono kandydatów na jej następcę: Martę Seheńczuk, Michała Piekare, Krzysztofa Sobisiaka. Przedstawili się mieszkańcom, w kilku słowach



(Marta Seheńczuk nieco dłużej) omówili swe zamierzenia. Jedna z mieszkanki postanowiła przeegzaminować ich ze znajomości ustaw i innych aktów prawnych określających działalność soltysów i rad sołeckich, co jednak spotkało się z dezaprobatą zebranych.

Procedura oddawania głosów zabrała dużo czasu z powodu liczby wyborców. W dodatku w pierwszej turze wyboru nie dokonano. Krzysztof Sobisiak, który otrzymał najmniejsze

poparcie, zaapelował, by jego zwolennicy w drugiej turze poparli Martę Seheńczuk. Wygrała ona z Michałem Piekarą stosunkiem głosów 113:100.

Zgłoszono dziewięcioro kandydatów do rady sołeckiej. Siedem miejsc, w wyniku tajnego głosowania, obsadzili: Katarzyna Dudziak, Paweł Homonko, Małgorzata Kempaska, Karolina Kosmowska, Alicja Stanecka, Mirosława Szaj, Sebastian Szczęsny. ■

Szymon Kosmalski w Szreniawie

Po 22 latach pełnienia funkcji sołtysa Władysław Kwaśniewski zrezygnował z kolejnej kadencji. Podczas zebrania wiejskiego, zwołanego przez wójta Tomasza Stellmaszyka, wybrano jego następcę – Szymona Kosmalskiego, jedynego zgłoszonego kandydata. Poparło go 114 obecnych na zabranie osób, 4 były przeciw, jeden głos okazał się nieważny. Sołectwo ma 1130 mieszkańców. Co dziesiąty przyszedł na zebranie, co dobrze świadczy o obywatelskiej postawie.

Wybrano też sześciuosobową radę sołecką w składzie: Izabela Frąckowiak, Jakub Jackowski, Mariusz Jagodziński, Jakub Kępiński, Piotr Nawrat, Paweł Nowak. Uczestnicy zebrania zgłosili ośmiu kandydatów.

Zanim dokonano wyboru, dotychczasowy sołtys zdał finansowe sprawozdanie z ostatniego roku, wspominał też, ile udało się dokonać przez ponad 20 lat przy dobrej współpracy z Urzędem Gminy, jak bardzo wzrósł komfort życia w obu miejscowościach. Podzielił się też przemyśleniami na temat konieczności przyszłych działań, a nowy sołtys zapowiedział kontynuację.

Władysław Kwaśniewski otrzymał wiele podziękowań – od obecnych



władz gminy, poprzedniego wójta Jana Brody, przedstawicielki dyrektora muzeum rolnictwa. O dobrej współpracy z tą placówką mowa była wielokrotnie, sołectwo dużo na tym zyskało. Gmina i muzeum mają wspólne plany dotyczące przejścia i zagospodarowania terenu nad Jeziorem Szreniawskim. Przyjaciele i współpracownicy wręczyli byłemu sołtysowi prezent – rower.

W trakcie przygotowań do głosowania i ustalania wyników głos zabierały władze gminy. Wójt Tomasz Stellmaszyk

zachęcał do wypełniania ankiety o potrzebach usług społecznych, mówił o pomocy powodzianom, samowystarczalności energetycznej, tworzeniu audytu na temat sposobu zagospodarowania odpadów. Zastępca wójta Przemysław Pełko przedstawił zamierzenia inwestycyjne – budowę ulic, węzła przesiadkowego, przejścia pod torami kolejowymi. Przewodniczący Rady Gminy Marek Kubiak zwrócił uwagę, że sołectwo ma w tej kadencji aż dwoje reprezentantów w samorządzie. ■



Chomęcice



Łęczycza



Plewiska



Komorniki

RUSZA BUDOWA WAŻNYCH ULIC

Wkrótce ruszy długo oczekiwana przez mieszkańców Plewisk inwestycja związana z połączeniem Osiedla Zielarskiego z nowym węzłem przesiadkowym przy ul. Grunwaldzkiej. 7 października ogłoszono przetarg na budowę odcinków dróg gminnych – ulic Kminkowa i Szałwiowa. Zakres budowy obejmuje budowę jezdni, chodników po obu jej stronach. Drogi te stanowią ważną część układu komunikacyjnego Plewisk, ułatwią mieszkańcom komunikację z Poznaniem.

8 października ruszyła procedura przetargowa, mająca wyłonić wykonawcę ulic Wiosennej i Pogodnej w Komornikach. Zakres budowy obej-



muje jezdnię, chodniki i zjazdy oraz odwodnienie. Inwestycja ta poza podstawową funkcją, jaką ma spełniać droga utwardzona, przyczyni się również do poprawy zagospodarowania

wód opadowych na tym terenie i rozwiąże problem notorycznego zalewania posesji prywatnych zlokalizowanych w najniższej położonych miejscach przy tych ulicach. ■

NOWE CENTRUM RATUNKOWE

Strażnica Ochotniczej Straży Pożarnej w Plewiskach nie spełnia już oczekiwań. Jednostce brakuje miejsca do przechowywania sprzętu, którego jest coraz więcej. Stąd pomysł budowy nowej strażnicy, znacznie większej, zaspokajającej obecne potrzeby. Ma być ona zlokalizowana blisko dotychczasowej remizy – na ul. Szkolnej, opodal stadionu. Rodzi się właśnie program funkcjonalno-użytkowy tego obiektu, na którego podstawie będzie możliwe zlecenie realizacji w trybie „zaprojektuj i wybuduj”.

To jednak nie wszystko. W dalszej kolejności planowane jest zlokalizowanie w tym samym miejscu, oprócz siedziby OSP, posterunku policji, a być może komisariatu. Nie zostało to jeszcze określone. Zlokalizowana tam będzie także stacja pogotowia ratunkowego. Powstaje koncepcja takiego kompleksu. Powinna być gotowa do końca roku.

Gmina postara się o zewnętrzne dofinansowanie do inwestycji, która stała się niezbędna w tak ludnej gminie. Same Plewiska mają już kilkanaście tysięcy mieszkańców. Władze gminy, jak informu-

je zastępca wójta Przemysław Pełko, są już po wstępnych rozmowach z policją na temat nowej placówki. Koncepcja powstaje w porozumieniu z tą formacją. W gminie znajdują się docelowo dwie placówki policji: w Komornikach i w Plewiskach.

W dalszej kolejności znajdzie się w tym miejscu stacja pogotowia ratunkowego z karetką gotową do akcji, natomiast reagującą na wezwanie. W ten sposób dojazd do najbardziej odległego punktu w gminie nie trwałby dłużej niż 8 minut. ■

ODBUDUJĄ MOSTKI W KĄTNIKU

To jedno z najpiękniejszych miejsc nie tylko w gminie Komorniki, ale i wokół Poznania. Trasa z Kątnika do Puszczykowa, przez Wielkopolski Park Narodowy, przebiegająca wzdłuż Warty i jej starorzeczy, po zbudowaniu przez gminę Komorniki mostków cieszyła się powodzeniem biegaczy, spacerowiczów i rowerzystów. Mostki te znalazły się w fatalnym stanie, wchodzenie na nie jest niebezpieczne, o czym informują tablice. Wiele osób jednak ryzykuje wchodzenie i wjazd rowerem na ledwo trzymające się deski.

Biegacze i rowerzyści apelują o odbudowę. Gmina Komorniki chciała jeszcze w tym roku spełnić te prośby, na przeszkodzie stanęły jednak przeszkody urzędowe. W kwietniu wniosek w tej sprawie trafił do państwowej spółki

Wody Polskie. Konieczna okazała się jednak nie zwykła naprawa, lecz wymiana konstrukcji. Pracownicy Wód Polskich mieli problem z określeniem, czy wymagane jest pozwolenie wodnoprawne. Ostatecznie zostało ono wydane dopiero pod koniec sierpnia. Gmina liczy na dofinansowanie przez Urząd Marszałkowski,

Zapadła więc decyzja, by do końca roku przebrnąć przez całą urzędową procedurę. Urząd Marszałkowski mógłby w przyszłym roku dofinansować inwestycję w 50 procentach. Udało się zmodyfikować kosztorys. Wartość zadania nie wyniesie prawie milion, jak zakładano, lecz ok. 500 tysięcy zł. Gmina Komorniki rezerwuje w przyszłorocznym budżecie na to 300 tysięcy zł. Na przełomie roku ogłoszony zostanie



przetarg. Budowa ruszy w czasie, gdy nie zakłóci to warunków przyrodniczych. Jest szansa, że trasa będzie dostępna w okresie wiosennej aktywności rowerzystów. ■

Z WĘDKĄ NA DRAPIEŻNIKA

Organizowane po raz siódmy zawody Gminnego Koła Wędkarskiego o Puchar Wojciecha Idzikowskiego, które odbyły się 13 października nad Jeziorem Rosnowieckim, przeszły do historii. Podczas zaciętych zmagania pogoda nie rozpieszczała, jednak ani silny wiatr, ani przelotne opady deszczu nie przeszkodziły wędkarzom w bicowaniu wody w poszukiwaniu drapieżnika.

Ryba dopisała i mimo tego, że wędkarze byli przemoczeni i zziębnięci, uśmiech i dobry humor ich nie opuszczał. By nie łamać tradycji, jak zawsze na takich zawodach w naszym Kole każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal, a trójka najlepszych pamiątkowe statuetki.

Pierwsze miejsce zajął kol. Aleksander Ciecierski, drugie kol. Grzegorz Czerwiński, trzecie Gracjan Stachowiak.

Dodatkowymi nagrodami, przekazanymi przez Dyrektora Wielkopolskiego Parku Narodowego, były 50-proc. zniżki na roczne zezwolenie na wędkowanie na wodach należących do WPN-u – za złowienie największej ryby oraz za zajęcie pierwszego miejsca w zawodach. Zwycięzcom gratulujemy. ■

Z wędkarskim pozdrowieniem
M. Śmigaj



RYWALIZACJA W PARACH

Kolejne, a zarazem ostatnie, zawody gruntowe naszego Koła odbyły się na Łowisku GoldFish w Manieczkach. Tradycyjnie organizowane są one w parach i tak też było teraz.

Rywalizacja rozpoczęła się wcześniej, bo już o 6 rano odbyło się losowanie stanowisk, a o 7.15 wędki wylądowały w wodzie. Połowy trwały do godziny 14.00. Pogoda dopisała przez cały czas trwania zmagania, ale niestety ryba niechętnie współpracowała.

Po komisyjnym zważeniu ryb sędziowie zajęli się podliczaniem wyników, a wędkarze uraczyli się pieczonymi kiełbaskami. Na zakończenie imprezy wręczono pamiątkowe puchary i bony za pierwsze trzy miejsca na podium.



Zwycięzcami tegorocznej edycji Zawodów Gruntowych w Parach na Łowisku GoldFish Manieczki zostali kol. Krzysztof Grabowski i kol. Ryszard Miliński. Na drugim stopniu podium stanęli bracia Jakub i Dawid Bazy-

lakowie. Trzecie miejsce należało do kol. Huberta Kowalewskiego i kol. Gracjana Stachowiaka. Gratulujemy! ■

Z wędkarskim pozdrowieniem
M. Śmigaj

ŚWIETNY SPOSÓB SPĘDZANIA CZASU

Z **Jakubem Wawrzyniakiem**, młodym wędkarzem z koła w Komornikach, rozmawia Marcin Śmigaj

Skąd wzięła się w tobie pasja wędkowania?
– Zapoczątkował ją mój tata.

Od kiedy wędkujesz i jaką metodę wędkowania preferujesz?
– Od najmłodszych lat. Stosuję wiele różnych metod.

Co byś powiedział rówieśnikom, aby ich zachęcić do wędkowania?
– Wędkarstwo jest świetnym sposobem na spędzanie czasu na świeżym powietrzu.

Jaką największą rybę złowiłeś?
– Największa ryba, którą udało mi się złowić, to karp o wadze 18 kg.

Na jakich zbiornikach wodnych najlepiej ci się wędkuje?
– Najlepiej wędkuje mi się tam, gdzie wymagana jest lepsza technika. Mogę tam szlifować umiejętności.

Jaka jest według ciebie najlepsza przynęta?
– Stosuję różnego typu przynęty naturalne, takie jak larwy owadów, rozmaite ziarna roślin.



Jaka jest twoja najciekawsza przygoda wędkarska?

– Ciężko mi teraz znaleźć taką historię, wędkarstwo to jest ciągła passa przeróżnych przygód nad wodą.

Czy czujesz presję, startując w zawodach wędkarskich, w których występują nie tylko juniorzy?

– Czasem odczuwam presję, ale zawsze zagrzewa mnie to do stawiania

czoła nawet tym najbardziej doświadczonym wędkarzom.

Czy ktoś z twojej rodziny i twojego otoczenia też jest wędkarzem?

– Właściwie cała moja rodzina ma coś wspólnego z wędkarstwem.

Czy oprócz wędkarstwa masz też inne pasje?

– Oprócz wędkarstwa mam jedną pasję: rolnictwo. ■

DYNIOWE PLEWISKA

Dynie, miotły i ciepła zupa – te wszystkie rzeczy łączył w sobie „Dzień Dyni” odbywający się w Plewiskach.

Pprzed Domem Kultury „Remiza” już w godzinie rozpoczęcia pojawiło się wielu mieszkańców, a do stoiska z wykrawaniem dyni ustawiły się długie kolejki. Równie dużym zainteresowaniem cieszyło się składanie mioteł z brzozy, które można było zabrać ze sobą do domu, tak samo jak wycięte dynie, będące pamiątką jesiennego wydarzenia.

Oczywiście podczas „Dnia Dyni” nie mogło zabraknąć głównej bohaterki w postaci pysznej zupy dyniowej, przygotowanej przez Koło Gospodyń. Oprócz tego pojawiły się inne dania dyniowe oraz ciepła herbata, ciasto czy stoiska z różnymi przekąskami.



Na najmłodszych czekało wiele atrakcji w postaci animacji, zadań i konkursów. Odbył się również spektakl „Pinokio” z udziałem kukieł, który poprzedzały zabawy oraz taneczna muzyka. Co więcej, rozstawione były różnorakie stoiska z rękodziełem, z jesiennymi akcesoriami czy nawet z rycerskim ekwipunkiem. ■

Julia Zielińska

Muzeum w Szreniawie ma 60 lat

Z wielką pompą Narodowe Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego świętowało jubileusz 60-lecia. Miejsca w odnowionej, przebudowanej i pięknie udekorowanej stodole zajęło wielu ważnych gości, reprezentujących administrację rządową i samorządową, świat nauki, wieloletnich współpracowników i przyjaciół placówki. Witął ich dyrektor dr Jan Maćkowiak.

Wymienianie gości i ich zasług dla muzeum zajęło mu wiele czasu. Padały nazwiska byłych ministrów rolnictwa, finansów, parlamentarzystów, obecnego wojewody i osób wcześniej pełniących tę funkcję, marszałka wielkopolskiego, władz powiatu, sołtysa Szreniawy, władz sąsiednich gmin i miejscowości. Głos zabrał marszałek Marek Woźniak. Nawiązał do nazwy, stwierdzając, że muzeum jest narodowe, ale owa „narodowość” polega na tym, że na funkcjonowanie otrzymuje 14 milionów od samorządu wojewódzkiego i 2 miliony od ministra rolnictwa. W jego i wszystkich kolejnych przemówieniach nie zabrakło ciepłych słów, gratulacji, życzeń.

Dyrektor Maćkowiak przedstawił dzieje placówki, mówił o jej warszawskim poprzedniku, o zbliżającym się 150-leciu muzealnictwa rolniczego w Polsce, o placówkach, które odwiedził winnych krajach, m.in. w Kanadzie, gdzie cieszą się ogromną popularnością, o planach zakładających powiększenie placówki. Dziękował osobom, dzięki którym ono funkcjonuje. Opowiedział o niezwykłych, unikalnych kolekcjach, o organizowanych tu wydarzeniach i pokazach, o możliwości oglądania prac polowych, o zwierzętach, których tu nie może brakować, o wartościach



materialnych i niematerialnych, takich jak biblioteka z cennymi woluminami, a niektóre pochodzą z XVI wieku.

Swoje związki z muzeum przedstawił senator Waldemar Witkowski. Głos zabrało wielu innych gości, wypowiadając się o perspektywach, składając prezenty na ręce dyrektora. Głos zabrał także wójt gminy Komorniki Tomasz Stellmaszyk, podkreślając rangę i popularność muzeum. Mnóstwo osób je odwiedziło, a przynajmniej o nim słyszało, znacznie mniej o gminie Komorniki, na której terenie muzeum się znajduje. Prezentem od gminy był czterometrowy dąb czekający na posadzenie i drewniany wyrób lokalnego artysty z wypisaną dedykacją.

Przyszedł czas na wręczenie medali, odznaczeń państwowych, samorządowych, resortowych, wyróżnień, dyplomów, statuetek od lokalnych stowarzyszeń. Udekorowanych zostało wielu obecnych i poprzednich pracowników muzeum. Wystąpił zespół Affabre Concinui. Goście zostali zaproszeni na biesiadę. Dyrektor Jan Maćkowiak wygłosił toast za pomyślność i rozwój kierowanej przez siebie placówki. Później goście uraczyli się ogromnym tortem, a także tradycyjnymi wielkopolskimi potrawami, m.in. kaszanką, pierogami, golonką z kapustą i chrzanem, białą kielbasą, szynką na kości, pieczoną kaczką z pyzami i modrą kapustą, rybami, żurkiem, zupą szczawiową i krupnikiem. ■

FADO CZEKA NA PRZYJACIELA

Trafił do schroniska w 2022 roku, a szacujemy, że urodził się w 2017. Jego przeszłość nie była łatwa, ponieważ ktoś go bardzo skrzywdził. Ma lęki związane z wchodzeniem do budynków i boi się zamkniętych pomieszczeń. Podejrzewamy, że mógł żyć w zamknięciu albo był przeganiany z domu.

Pomimo tych doświadczeń Fado to wesoły i towarzyski piesek. Uwielbia kontakt z ludźmi, jest wpatrzony w człowieka jak w obrazek, kocha się przytulać i być głaskanym. Zaskakujące



jest to że, lubi też podróżować samochodem! Szukamy dla niego domu w spokojnej okolicy, najlepiej z ogrodem, gdzie będzie mógł swobodnie

przebywać oraz wchodzić do domu na swoje ciepłe poduszki. Potrzebuje cierpliwych opiekunów, którzy pomogą mu przezwyciężyć jego lęki i dadzą mu poczucie bezpieczeństwa.

Fado najlepiej odnajdzie się jako jedynak w domu. Ma temperament teriera, uwielbia poszukiwać myszy w trawie, a kopanie to jego życiowa pasja! Jeśli masz serce otwarte na psa, który potrzebuje troski i zrozumienia, Fado czeka właśnie na Ciebie. Wierzmy, że w odpowiednich warunkach rozkwitnie i będzie wspaniałym towarzyszem na długie lata.

Fado czeka na dom w Schronisku dla Zwierząt w Skalowie, telefon kontaktowy 783 552 272. ■

Osiem lat ze znaczkami turystycznymi

Wyjątkowa atmosfera panowała podczas jubileuszowego spotkania Klubu Kolekcjonerów Znaczków Turystycznych w Komornikach. Skończył on właśnie ósmy rok działalności. Zaprośmy osoby pełniące obecnie i w przeszłości ważne funkcje w gminie Komorniki. Zaszczycili nas: obecny wójt Tomasz Stellmaszyk i poprzedni Jan Broda, przewodniczący Rady Gminy Marek Kubiak, sekretarz gminy Olga Karłowska, obecny dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Andrzej Strażyński (fundator okolicznościowego tortu), jeden z poprzednich dyrektorów Antoni Pawlik, „ojciec chrzestny” naszego Klubu. Bez udziału i pomocy tych osób nie byłoby klubu i jego historii. Obecny był również nasz przyjaciel Maciej – kolekcjoner z Rawicza. Licznie przybyli klubowicze ubrani byli w żółte koszulki.

Po przywitaniu gości i przedstawieniu dotychczasowego dorobku klubu oraz najbliższych planów zaczęła się dyskusja. Goście pytali o możliwość emisji kolejnych znaczków promujących gminę w Polsce i na świecie. Ciekawość wzbudziła propozycja działalności wydawniczej promującej szlak znaczkowy w gminie Komorniki, przy ewentualnym wsparciu finansowym gminy. To ukłon w stronę odwiedzających ziemię komornicką, kolekcjonerów z całej Polski i nie tylko.

Składając gratulacje i życzenia, przedstawiciele władz gminy byli pod wrażeniem osiągnięć i aktywności klubowiczów. Były podziękowania za wkład w promocję gminy Komorniki. Wiele



dobrych słów wypowiedziano po udostępnieniu kroniki, którą prowadzimy skrzętnie od ośmiu lat.

Kolejno przedstawiliśmy prezentację z ostatniego roku działalności w opracowaniu i wykonaniu Małgosi Szewczyk. Wielkie podziękowanie.

Zobaczyliśmy relację z wydarzeń, wspólnych i indywidualnych wyjazdów szlakami znaczkowymi. Jesteśmy obecni na spotkaniach regionalnych w Polsce i poza granicami oraz na corocznym Ogólnopolskim Spotkaniu Kolekcjonerów Znaczków Turystycznych. Członkowie klubu zajmują czołowe miejsca na krajowych listach liczby zdobytych znaczków turystycznych oraz kolekcjonerskich. Najaktywniejsi potrafią przejechać tysiące kilometrów w poszukiwaniu kolejnych miejsc znaczkowych.

Wreszcie przyszedł czas na toast szampanem (bezalkoholowym) i dzielenie przepięknie udekorowanego tortu. Żał było kroić. Na suto zastawionych stołach, wystrojonych w akcenty jesiennie, były i owoce, i różne ciasta wykonane przez kolekcjonerów. Nie zabrakło stojaczków ze znaczkami. Obecni byli obdarowani upominkami ufundowanymi przez Gminny Ośrodek Kultury oraz Dział Promocji Urzędu Gminy. Wójtowi Tomaszowi Stellmaszykowi oraz przewodniczącemu Rady Gminy Markowi Kubiakowi wręczono żółte koszulki klubowe.

Wspomnienia przy kawie i słodkościach, w miłej atmosferze trwały dość długo. Dziękujemy wszystkim klubowiczom za pomoc w zorganizowaniu tego spotkania. ■

Krystyna Nowak-Górska



KRONIKA POLICYJNA



Wybrane zdarzenia zaistniałe od 1 do 30 września 2024 r.

- 04.09** ■ Głuchowo, ul. Tęczowa – zabezpieczenie znacznej ilości substancji odurzających
- 10.09** ■ Rosnówko, ul. Poznańska – kradzież roweru
- 11.09** ■ Wiry, ul. Graniczna – odnalezienie poszukiwanego pojazdu
- 13.09** ■ Głuchowo, ul. Komornicka – wypadek drogowy z udziałem rowerzysty
- 18.09** ■ Komorniki, ul. Komornicka – zatrzymanie nietrzeźwego kierującego
- 23.09** ■ zatrzymanie osoby poszukiwanej listem gończym
- 26.09** ■ dewastacja samochodu

Ponadto policjanci przyjęli łącznie 27 zgłoszeń o przestępstwach, w tym 6 to oszustwa na różnych portalach internetowych. Obsłużono łącznie 186 interwencji, w tym 23 zdarzenia w ruchu drogowym.

Bezpieczeństwo uczniów

Zanim zaczął się rok szkolny Straż Gminna poprowadziła kontrolą oznakowania drogowego zarówno poziomego, jak i pionowego przy gminnych placówkach oświatowych.

W dniu inauguracji roku szkolnego wspólne z policją intensywnie patrolowano tereny przy szkołach, zwracając uwagę na bezpieczeństwo przywożonych i przybywających pieszo uczniów. ■

POSPRZĄTALI ULICĘ GRUNWALDZKĄ

Sprzątanie gruntowego odcinka ul. Grunwaldzkiej w Plewiskach zostało przeprowadzone 9 października br. Wzięli w nim udział uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Plewiskach z nauczycielami, przedstawicielami Rady Gminy Komorniki, strażnikami gminnymi.

Działania rozpoczęto krótką pogadanką na temat segregowania śmieci oraz konkursem na najtrafniejsze hasło dla zaplanowanego przedsięwzięcia. Ponieważ wygospodarowano dodatkowy czas, uczniowie po-



sprzątali również teren wokół stawów za remizą OSP.

Straż Gminna dziękuje młodzieży, dyrekcji, nauczycielom, radnym, a także pracownikom PUK Komorniki, którzy odebrali zebrane śmieci. ■

PRZEDSZKOLAKI I SŁUŻBY

Przedstawiciele czterech służb funkcjonujących na terenie gminy Komorniki (straży Wielkopolskiego Parku Narodowego, policji, OSP i straży gminnej) w przedszkolu „Zielony Zakątek” w Plewiskach w sposób przystępny dla młodych słuchaczy opowiadali o swojej pracy, codziennych zadaniach, prezentowali swój sprzęt i akcesoria. Maluchy miały wiele pytań i otrzymały na nie wyczerpujące odpowiedzi. ■



Straż Gminna w akcji

Liczba interwencji strażników gminnych w ubiegłym miesiącu wyniosła 243. W przypadku zagrożeń w ruchu drogowym przystępowali do akcji 56 razy. Podczas zakłócania porządku i spokoju publicznego – 67 razy. Gdy zagrożone było środowisko naturalne – 12 razy. W sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia – dwunastokrotnie. 17 razy wzywani byli, gdy trzeba się było zająć zaginionymi, bezpiecznymi, padłymi zwierzętami.



W sytuacjach awarii technicznych interweniowali 17 razy. ■

UWAŻAJCIE NA OSZUSTÓW!

Komisariat Policji w Komornikach ostrzega: w przypadku otrzymania wiadomości, nawet od bliskiej osoby z prośbą o podanie kodu BLIK za pośrednictwem komunikatora internetowego (np. Messenger) należy w pierwszej kolejności zweryfikować, czy nie dochodzi do próby wyłudzenia pieniędzy. Najlepszą metodą jest potwierdzenie tego faktu w rozmowie telefonicznej z nadawcą wiadomości.

Należy również być uważnym w trakcie przeprowadzania transakcji na portalach aukcyjnych (na przykład OLX) –

należy zapoznać się z wewnętrznymi procedurami portalu i uważać na wysyłane linki oraz nie podejmować korespondencji poza portalem (np. poprzez aplikacja WhatsApp).

Powyższe instrukcje mogą wydawać się Państwu oczywiste, jednak w sytuacji, w której najbliższa nam osoba pilnie prosi o przelanie niezbędnych środków, dodatkowo nakładając na nas presję czasu (np. spieszy się na pociąg i nie ma za co kupić biletu), lub gdy kupujemy wymarzony przedmiot w atrakcyjnej cenie, często tracimy ostrożność. Oszuści tylko na to czekają. ■

PODZIĘKOWANIA I ŻYCZENIA DLA NAUCZYCIELI

Spotkanie z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyło się w Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach. Władze gminy z wójtem Tomaszem Stellmaszykiem, jego zastępczynią Katarzyną Trzeciak, przewodniczącym Rady Gminy Markiem Kubiakiem, panią sekretarz Olga Karłowską zaprosiły dyrektorów gminnych placówek szkolnych i przedszkolnych, wyróżnionych nauczycieli, emerytowanych pracowników gminnej oświaty, pracowników Urzędu Gminy.

Zaczął się od występu zespołu wokalnego „Rytm i Melodia” ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Plewiskach. Nie był to pierwszy jego kontakt z tą sceną, utalentowani uczniowie prezentowali się w różnych miejscach, otrzymywali nagrody, wyrazy uznania. Obecnie przypadły do gustu wykonywane przez zespół utwory, brawom nie było końca.

Przemówił wójt Tomasz Stellmaszyk, który dziękował nauczycielom za trud nauczania, a przede wszystkim wychowywania uczniów. Zdradził, że przez kilka lat też był nauczycielem, ale do dalszej pracy w tym zawodzie zabrakło mu cierpliwości. Trzeba mieć



NAGRODZENI NAUCZYCIELE

Sławomir Jaworski, Joanna Wawrzyniak, Dorota Błaszczak, Wojciech Waiss, Justyna Nowak, Emilia Borowiak, Iwona Frąckowiak, Anna Łobaczewska, Izabella Dziedziul.

NAGRODZENI DYREKTORZY SZKÓŁ

Janusz Judziński, Hanna Drapiewska, Anna Golczak, Robert Witkowski, Marlena Woźniak, Agnieszka Matuszewska, Karolina Pomykańska, Małgorzata Kurasz, Mirella Salamon-Tyma.

bowiem wyjątkowe predyspozycje, by się tym zajmować. Gratulował nauczycielom powołania. Deklarował, że zrobi wszystko, by uczniowie uczęszczali do jak naj-

lepszych szkół. Już dziś Poznań ich zazdrości gminie Komorniki.

Przyszła pora na listy gratulacyjne, nagrody. Dwie osoby otrzymały medale Komisji Edukacji Narodowej. Do dyrektorów gminnych szkół i przedszkoli, wybranych nauczycieli trafiły nagrody wójta gminy Komorniki. Przewodniczący Marek Kubiak przypomniał, że dzięki nauczycielom uczniowie tujejszych placówek otrzymują najlepsze oceny na egzaminach ósmoklasistów. – *Szkoła kształtuje nas wszystkich, tak było także w moich czasach* – mówił, wspominając swoje uczniowskie lata, nauczycieli, pracowników szkół. Życzył, by Dzień Nauczyciela trwał przez cały rok. ■

WYCIECZKA DO BERLINA

Uczniowie i kadra nauczycielska szkoły waldorfskiej z Wir wybrała się w piątek 4 października na całodzienną wycieczkę do Berlina. Opowiada o tym Wojciech Adamczewski, nauczyciel języka niemieckiego: – *Pierwszym punktem zwiedzania dla 48 uczniów z opiekunami był pałac Ceci-*

lienhof, czyli stara rezydencja cesarza Prus w stylu dawnej angielskiej posiadłości wiejskiej. W 1945 roku odbyła się tam tzw. Konferencja Poczdamская z udziałem przywódców USA, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego ustanawiających nowy porządek w Europie.

Grupa z Wir zrobiła potem długi spacer po parku Sanssouci, letniej rezydencji cesarza Prus, zwanej niemieckim Wersalem. Przejechała do centrum stolicy Niemiec i dzielnicy rządowej, Bramy Brandenburskiej, gmachu parlamentu Niemiec (Bundestagu), Placu Paryskiego i Placu Poczdamskiego, Pomnika Holocaustu. Około godziny 16 uczniowie i opiekunowie opuścili Berlin. ■

ODBLASKI DLA PIERWSZOKLASISTÓW

To już tradycja w powiecie poznańskim. Uczniowie zaczynający naukę w pierwszych klasach szkół podstawowych otrzymują elementy odbłaskowe. Dzięki temu są na drogach bezpieczniejsi.

W tym roku mamy 23 edycję tej akcji. Oficjalne przekazanie kamizelek dla pierwszoklasistów z naszej gminy odbędzie się 5 listopada o godzinie 11 w Szkole Podstawowej im. Arkadego Fiedlera w Chomęcicach.

Akcja ta ma charakter edukacyjny i jest prowadzona w trosce o bezpieczeństwo najmłodszych. Na takim spotkaniu z pierwszoklasistami mowa jest o bezpieczeństwie w ruchu drogowym i o tym, jak się zachować w sytuacjach zagrożenia pożarem. To idealny moment, aby przypomnieć dzieciom, że jest coś takiego, jak czujka czadu. Dzięki takim urządzeniom możemy czuć się bezpiecznie w domu.

Na spotkaniach z pierwszoklasistami obecni są policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, reprezentant z Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu oraz pan Dariusz Fleischer, pracownik Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego ze Starostwa Powiatowego w Poznaniu.

W tym roku do rozdysponowania w sześciu szkołach gminy Komorniki jest 590 szt. kamizelek odbłaskowych. Dotrą one do pierwszoklasistów dzięki uprzejmości Straży Gminnej w Komornikach. ■

Takiej inwestycji dotąd nie było!

Jeszcze w tym roku rozpocznie się budowa nowych dróg powiatowych Borówiec-Koninko lotnisko Poznań-Krzesiny. Właśnie podpisana została umowa na realizację części prac. Wkrótce poznamy wykonawcę pozostałej części. Inwestycja będzie najdroższą w historii powiatu poznańskiego – pochłonie ponad 200 mln zł.

– *To ogromne przedsięwzięcie i wielkie wyzwanie. Powiat poznański zyska prawie 9 km dróg w najwyższym standardzie – przynajmniej Jan Grabkowski, starosta poznański. – Inwestycja zmienia tę część powiatu poznańskiego. Mieszkańcy Koninka, Szczytnik oraz Borówca, Kamionek i Daszewic będą mogli szybko i wygodnie dojeżdżać do drogi S11. Bezkolizyjny przejazd przez tory kolejowe w Koninku sprawi, że znikną korki, które dzisiaj są zmorem kierowców.*

Inwestycja podzielona została na dwie części. Podpisana właśnie umowa obejmuje budowę i rozbudowę drogi powiatowej nr 2489P (od skrzyżowania z ulicą Radiową do skrzyżowania z łącznicą drogi ekspresowej S11) oraz budowę nowo projektowanej drogi powiatowej od ulicy Leśnej do ulicy Drukarskiej w Koninku. To odcinek o łącznej długości około 3,5 km.

Wykonawcą tej części jest konsorcjum firm NDI ENERGY oraz NDI SA.



Umowa zakłada, że budowa zakończy się w pierwszym kwartale 2026 roku i pochłonie 106 mln zł. Prace powinny się rozpocząć jeszcze w tym roku.

– *Jesteśmy przygotowani do rozpoczęcia robót. Mamy skompletowany sprzęt i podpisane umowy z wszystkimi podwykonawcami. Od razu możemy zacząć pierwsze prace – zapowiada*

Cezary Chruściński prezes NDI ENERGY Sp. z o.o. (Lider Konsorcjum).

Druga część obejmuje odcinek projektowanej drogi powiatowej (od ulicy Poznańskiej w Borówcu do ulicy Leśnej w Koninku) oraz od ulicy Drukarskiej w Koninku do ulicy Krzesiny w Poznaniu.

W ramach całej inwestycji rozbudowanych i wybudowanych zostanie 9 km dróg, powstanie pięć rond, a jedno (w Borówcu) będzie przebudowane. Powstanie też wiadukt nad linią kolejową Poznań – Kluczbork oraz nowa droga powiatowa w Koninku i dwa nowe mosty nad rzeką Koplą, a jeden most zostanie wyremontowany.

– *Jezdnia będzie miała szerokość 7 metrów, nawierzchnia zostanie wzmocniona. Powstaną najwyższej klasy mosty i węzeł drogowy w Koninku, a także ścieżka pieszo-rowerowa wzdłuż drogi, pełne odwodnienie czy oświetlenie – wylicza Marek Borowczak, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Poznaniu. ■*

KG

Pomożemy powodzianom

Podczas minionej sesji radni powiatu poznańskiego podjęli decyzję o przekazaniu powiatowi kłodzkiemu pomocy finansowej w wysokości 300 tys. zł.

Wrześniowa powódź na południu Polski spowodowała wiele ludzkich tragedii oraz ogromne straty materialne. Położone w powiecie kłodzkim Łądek Zdrój, Kłodzko, czy Stronie Śląskie, to miejscowości które ucierpiały najbardziej. Zniszczone zostały budynki, infrastruktura drogowa, pola uprawne... Powiat poznański od początku podkreślał, że podejmie działania, aby wspomóc potrzebujących.

– *Podczas niedawnego spotkania online z wóldarzami podpoznańskich gmin, szefami Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu, Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu, oraz Stowarzyszeniem Metropolia Poznań dyskutowaliśmy o tym, że wsparcie*



będzie skierowane na tereny, które najbardziej go potrzebują. Zadeklarowałem wówczas pomoc ze strony powiatu

poznańskiego. Decyzja radnych daje zielone światło do podjęcia konkretnych kroków – powiedział Jan Grabkowski, starosta poznański.

Decyzję o przekazaniu dotacji na usuwanie skutków powodzi podjęto jednogłośnie.

– *Jako jednostka samorządu terytorialnego jesteśmy uprawnieni do udzielenia takiego wsparcia innej jednostce. Wobec dramatu, jaki spotkał mieszkańców zalanych terenów, jest to nasz obowiązek – powiedział Jan Grabkowski. – Dziękuję także wszystkim, którzy włączyli się w zbiórki dla powodzian, zarówno poprzez wpłaty na konta, jak i przekazywanie darów – dodał.*

W wielu miejscach powiatu poznańskiego zbiórki wciąż trwają. Ze szczegółami można się zapoznać na www.powiat.poznan.pl oraz na stronach internetowych poszczególnych gmin. Koordynatorami akcji pomocowych są Wojewódzkie Centra Zarządzania Kryzysowego. ■

Oprac. KK

W MEN o edukacji niewidomych

W Ministerstwie Edukacji Narodowej odbyło się spotkanie minister Izabeli Ziętki z dyrektorami i nauczycielami wszystkich specjalnych ośrodków dla dzieci niewidomych w Polsce oraz przedstawicielami Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i Ośrodka Rozwoju Edukacji. Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych w Owińskach reprezentował dyrektor Bartłomiej Maternicki, Maria Kaliszanka-Kaźmierczak, nauczyciel matematyki i informatyki oraz adw. Katarzyna Heba, ambasadorka konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, absolwentka SOSW.

Podczas spotkania przedstawiono propozycje zmian przepisów prawa oświatowego, omówiono kwestię dostępności podręczników w brajlu i powiększonym druku, jak również materiałów z egzaminów, które już się odbyły. Poruszono problem adaptacji tablic matematycznych, wykonania poglądowych brył szkieletowych czy opracowania poprzez powołany zespół ekspertów tzw. notacji informatycznej.



Spotkanie to było efektem wcześniejszych działań SOSW w Owińskach. W listopadzie 2022 roku w ośrodku zorganizowano konferencję „Potrzeby edukacyjne ucznia niewidomego”, a w kwietniu bieżącego roku Izabela Ziętka odwiedziła placówkę.

Specjaliści z ośrodka od lat podejmują wysiłki, aby osobom z dysfunkcjami wzroku zapewnić jak najlepsze warunki nauczania. Rezultatem tych działań jest między innymi projekt nowego rozporządzenia dotyczącego kształcenia indywidualnego, które jest konsultowane. ■ KK

Starosta we władzach ZPP



Jan Grabkowski po raz kolejny został jednym z wiceprezesów Związku Powiatów Polskich. Jest on także delegatem Związku w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Na czele ZPP ponownie stanął Andrzej Płonka, starosta bielski, który był jedynym kandydatem na to stanowisko.

Podczas XXXI Zgromadzenia Ogólnego w Mikołajkach oficjalnie powitano także trzech nowych członków. Zostali nimi powiat białostocki, powiat międzyrzecki oraz powiat wadowicki. W trakcie spotkania dyskutowano na temat aktualnych wyzwań w systemie ochrony zdrowia. Oprócz samorządowców obecni byli przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia oraz Narodowego Funduszu Zdrowia.

Związek Powiatów Polskich zrzesza aż 304 samorządy powiatowe, w tym niemal wszystkie powiaty ziemskie i kilkanaście miast na prawach powiatu. Reprezentuje je zarówno na forum krajowym, jak i międzynarodowym, a jego podstawowym celem jest wzmocnienie roli samorządów w systemie administracji publicznej. ■

Oprac. KK

Od Festiwalu Muzyki Organowej do Dni Muzyki Klasycznej

Komornickie Dni Muzyki Klasycznej to nowa odsłona wydarzenia, które od 2006 roku funkcjonowało jako Ogólnopolski Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w Komornikach. W roku 2024 organizatorzy, czyli Urząd Gminy Komorniki oraz Gminny Ośrodek Kultury w Komornikach, zdecydowali się poszerzyć program i przekształcić festiwal w bardziej zróżnicowaną i dostępną dla szerokiej publiczności formę, czyli Komornickie Dni Muzyki Klasycznej.

Zmiana nazwy oraz formuły wynika z potrzeby oferowania szerszego spektrum muzycznych doświadczeń, które wykraczają poza repertuar organowy. Nowa formuła wydarzenia obejmuje nie tylko muzykę organową i kameralną, ale również inne formy muzyki klasycznej, co umożliwia udział wybitnym artystom z różnych dziedzin sztuki muzycznej.

Wysokiej klasy Wykonawcy

Pierwszy koncert z cyklu Komornickie Dni Muzyki Klasycznej odbył się 8 września 2024 roku w parafii pw. św. Andrzeja Apostoła w Komornikach. Publiczność miała okazję usłyszeć Poznański Chór Chłopięcy w wyjątkowym programie „Chóralne Kontrasty”. Repertuar obejmował utwory od muzyki dawnej, poprzez sakralną muzykę współczesną, aż po aranżacje pieśni ludowych i popowych.

Kolejnym wydarzeniem był koncert Lutედuo Plus, który odbył się 15 września 2024 roku w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Poznaniu. Zespół w składzie: Anna Kowalska (gitara barokowa), Anton Birula (teorba) oraz Alisa Birula (organy) zaprezentował utwory Felixa Mendelssohna, J. S. Bacha, Santiago de Murcia, Gaspara Sanza, Vivaldiego i Forqueraya. Wykonania te przeniosły słuchaczy w świat barokowej i klasycznej muzyki, ukazując piękno i technikę dawnych instrumentów.

Kameralny Koncert w Komornikach odbył się 19 września 2024 roku w kościele pw. św. Jana XXIII w Komornikach. W programie znalazły się utwory takich kompozytorów, jak J. M. Sperger, W. A. Mozart, A. Vivaldi, C. Saint-Saëns oraz Stanisław Moniuszko. Zróżnicowany repertuar, obejmujący zarówno muzykę klasyczną, jak i bardziej nowoczesne kompozycje, spotkał się z niezwykle ciepłym przyjęciem ze strony publiczności.

W kościele pw. św. Floriana w Wirach 29 września br. miał miejsce koncert zatytułowany „Saksonia w Wielkopolsce”.

Zespół Consortium Sedinum wykonał utwory Johanna Sebastiana Bacha, Johanna Bernharda Bacha oraz Georga Philippa Telemanna. Szczególnie wyróżniającym się momentem był solowy występ Olgi Musiał-Kurzawskiej na flecie, który wzbudził zachwyt publiczności i został nagrodzony owacjami na stojąco.

Ostatnim wydarzeniem tegorocznych Komornickich Dni Muzyki Klasycznej był koncert Fraś Vinci Duo, który odbył się 6 października 2024 roku w kościele pw. Św. Faustyny w Plewiskach. Duet w składzie Bartłomiej Fraś (skrzypce) i Julianna Vinci (wiolonczela) zaprezentował dzieła takich kompozytorów jak Telemann, Benda, Pleyel, Bach oraz Händel/Halvorsen. Wirtuozowskie wykonania i emocjonalne interpretacje artystów przeniosły zgromadzoną publiczność w muzyczny świat baroku i klasycyzmu.

Rozszerzenie wydarzenia w 2025 roku

Z radością informujemy, że w 2025 roku planujemy rozszerzenie Komornickich Dni Muzyki Klasycznej, aby koncerty odbyły się w każdym kościele znajdującym się na terenie gminy Komorniki. Inicjatywa ta ma na celu nie tylko promocję muzyki klasycznej, ale także integrację społeczności lokalnych oraz stworzenie możliwości cieszenia się koncertami w wyjątkowej atmosferze. Kościoły, dzięki swojej unikalnej akustyce i duchowej aurze, staną się doskonałą sceną dla tych muzycznych wydarzeń.

Komornickie Dni Muzyki Klasycznej to wydarzenie, które wprowadziło nową jakość do kulturalnej oferty gminy Komorniki. Bogaty program, wspaniali artyści i wyjątkowe miejsca koncertów sprawiają, że jest to najbardziej prestiżowe wydarzenie w całorocznym kalendarzu kulturalnym. Cieszymy się, że możemy być świadkami rozwoju tego festiwalu i z niecierpliwością czekamy na przyszłoroczne koncerty, które z pewnością przyniosą kolejne niezapomniane muzyczne wrażenia. ■

APEL DO MIESZKAŃCÓW KOMORNIK

Plewiska doczekały się wydania monografii na swój temat, autorstwa Michała Hirscha. Pora na Komorniki. Działa już zespół zajmujący się tym tematem. Książka ma się ukazać w 750-lecie lokacji Komornik, w 2027 roku.

Radny powiatowy Mirosław Wieloch zwraca się do wszystkich, a zwłaszcza do tzw. starych mieszkańców, z prośbą o pomoc w napisaniu historii Małej Ojczyzny. – *Jeśli ktoś posiada dokumenty, zdjęcia i inne przedmioty, które są związane z historią naszej*

miejsowości, to proszę o kontakt. Będziemy wdzięczni za każdą okazaną pomoc, która sprawi, że publikacja o historii Komornik będzie ciekawsza i bogatsza w źródła materialne i niematerialne – apeluje i podaje numer swego telefonu: 693-702-743. ■

Historia Plewisk w książce Michała Hirscha

„*Jak fajnie jest mieszkać w Plewiskach, jak dobrze nam wszystkim tu...*” – są to słowa znanej w tej miejscowości piosenki, zatytułowanej „Plewiszczoki”. Od niej właśnie rozpoczęło się spotkanie z autorem książki „Plewiska. Osiem wieków podpoznańskiej wsi” – Michałem Hirschem w Gminnej Bibliotece Publicznej.

Autor książki o Plewiskach swoje dotychczasowe badania skupiał na dość odległej tematyce związanej z kontaktami dyplomatycznymi między Polską a stolicą apostolską w XVI wieku. Mimo to, nie zapomniał o lokalnej historii, gdyż w 2017 roku powstała jego publikacja dotycząca Komornik, później osiedla Kwiatowego, a teraz rozpoczął prace nad całą serią książek o gminie Komorniki, gdzie pierwsza z nich, wydana w tym roku, jest właśnie o Plewiskach.

Sekretarz Gminy Komorniki Olga Karłowska, reprezentująca wójta podczas spotkania z autorem, przybliżyła proces powstawania książki, na którą pomysł pojawił się już w 2021 roku. Osobami, które wyszły z inicjatywą, byli Michał Hirsch oraz dr Franciszek Kulpa. Pomysł ten zyskał aprobatę gminy i wsparcie mieszkańców Plewisk, którzy dzielili się swoimi wspomnieniami oraz doświadczeniami. Okazało się, że praca nad książką wcale nie była taka prosta. Pojawiło się wiele ciekawych aspektów historycznych, wiele materiałów, a informacji było zdecydowanie więcej niż wcześniej zakładano. Koniec końców książka została wydana, a zainteresowanie nią jest bardzo duże, czego



zresztą dowodziła pełna sala podczas wydarzenia.

„*Nie urodziłeś się w Plewiskach, nie jesteś ich mieszkańcem, a jednak postanowiłeś poświęcić się zbieraniu materiałów*”.

Michał Hirsch, jak sam wyznał, zaczął poszukiwania informacji w materiałach źródłowych, od swoich pradziadków, od czasów przedwojennych. Rozpoczął on od badania dziejów własnej rodziny, gdzie największą zagwozdkę stanowił dla niego przyjazd pradziadka z Trzebawia do Plewisk.

Zaczął się od penetracji domowych archiwów, a skończyło na znajdowaniu wielu ciekawych historii. Według autora najbardziej niespodziewane było odnalezienie informacji o żołnierzach wyklętych w Plewiskach oraz kwestie demograficzne – nagły wzrost ludności do ok. 15 tysięcy. Natomiast najciekawsze historie, jego zdaniem, należały do rdzennych mieszkańców Plewisk, chłopów. Nie cieszyły się zainteresowaniem, jak wielkie wydarzenia, a ich przeszłość skrywała wiele intrygujących opowieści.

Co czekało zainteresowanych?

Podczas spotkania z autorem była możliwość zakupu książki „Plewiska. Osiem wieków podpoznańskiej wsi”, lecz nadarzyła się też okazja, by ją zdobyć, odpowiadając na pytania związane z historią Plewisk. Po spotkaniu zaś można było sięgnąć po autograf Michała Hirscha, wymienić parę słów z autorem oraz obejrzeć wystawę znajdującą się w holu biblioteki, zatytułowaną „Tajemnice szuflady. Czyli historia Gminy Komorniki na starych fotografiach”. ■

Julia Zielińska

STRZYGA W GMINIE KOMORNIKI

„Masz styl angielski, nie znasz realiów pisania po polsku” – od tego wszystko się zaczęło. Obecnie zaś Adrian Ksycki napisał kolejną książkę „Strzyga”, której egzemplarze szybko zniknęły podczas spotkania autorskiego w Bibliotece Publicznej Gminy Komorniki.

Książka ta wymagała od Ksyckiego najwięcej przygotowań. Konsultował się z większą liczbą ludzi niż do tej pory. Z antropologami sądowymi, z policjantami kryminalnymi, z hakerem, a nawet ornitologami. A co najciekawsze, rozmawiał również z mieszkańcami gminy Komorniki żyjącymi w Wirach, którzy pomogli oddać atmosferę i klimat tejże miejscowości w 1976 roku.



Kryminał opisujący zbrodnie, tajemnice i ludzkie słabości miał nie podążać za trendami, a je tworzyć. Z tego względu

zamiast iść tropem znanych detektywów, siadających do pracy przy porannej kawie, autor do swoich powieści dodaje niezwykle postacie, pomagające rozstrzygnąć sprawę kryminalną. W przypadku tej książki były to członkinie poznańskiego kowenu wicca.

Spośród wszystkich napisanych przez siebie książek, Adrian Ksycki przyznał, iż tegoroczną, pisał mu się najlepiej. Był już zdecydowanie bardziej przygotowany i nauczył się budować głębię psychologiczną bohaterów. To jednak nie koniec przygód z pisaniem. Autor „Strzygi” planuje dla niej całą serię, a już w lutym 2025 roku ukaże się kolejna książka Ksyckiego, z nową dawką fabuły gatunku true-crime. ■

Julia Zielińska

VIRGINIE GRIMALDI

„PIĘKNE ŻYCIE”

Ta wzruszająca, piękna, ale jednocześnie trudna książka to opowieść o relacjach dwóch siostr, które po pięcioletniej przerwie we wzajemnych kontaktach spotykają się w domu nad morzem, gdzie w dzieciństwie co roku spędzały cudowne wakacje pod okiem troskliwej i ciepłej babci. Z każdą stroną autorka odsłania przed nami kolejne tajemnice dzieciństwa Emmy i Agathe – rozstanie rodziców, próby wzajemnego otaczania się miłością, jakiej brakło ze strony zaborczej, nieustannie borykającej się z własnymi problemami matki, a wreszcie czas poświęcony im przez dziadków, którzy choć starali się jak najpełniej otoczyć dziewczynki troską i czułością, to nie zawsze potrafili sprostać wyzwaniu opieki nad dorastającymi wnuczkami. Dziś obie dziewczynki są już dorosłe i każda z nich ma swoje odrębne życie.

Czy spotkanie siostr po tak długiej przerwie umożliwi odnalezienie wspólnego języka, porozumienie, które w dzieciństwie niejednokrotnie pozwalało im przetrwać te najtrudniejsze chwile? Warto zajrzeć do książki, by się o tym przekonać...

JOANNA TEKIELI

„NIEBIESKI OGRÓD”

Nowa powieść Joanny Tekieli to niezwykła, baśniowa wręcz historia, w której przenosimy się w przeszłość, by odkryć, że to, co z pozoru wydaje się proste i jednoznaczne, w swej głębi skrywać może niejedną niesamowitą historię. Bohaterem opowieści jest Feliks Starzecki, liczący sto siedem lat samotny i zdziwaczały mieszkaniec wielkiej, zaniedbanej willi z dzikim ogrodem w miasteczku Średnie. Wszyscy nazywają go Trupielcem, a jego dom omijają szerokim łukiem. Kiedy staruszek umiera, a do posiadłości udają się urzędnicy, by zinventaryzować pozostawiony po zmarłym majątek, okazuje się, że willa Starzeckiego skrywa wiele tajemnic...

Książkę czyta się jednym tchem – historia starszego pana z miejscowości Średnie wciąga swoją niesamowitością, a rozgrywane w przeszłości sceny wzruszają do łez. Piękna, malownicza sceneria starej willi, zatopionej w dzikim ogrodzie, tworzy tajemniczy klimat, który spowija mgłą niedopowiedzeń sprzed lat. Na szczęście teraźniejszość przyniesie ich wytłumaczenie.

MAGDALENA WITKIEWICZ

„ULOTNY ZAPACH CZEREŚNI”

Najnowsza książka Magdaleny Witkiewicz to kontynuacja powieści „Czereśnie muszą być zawsze dwie”, jednak nawiązania są tak subtelne, że książek nie trzeba czytać w kolejności ich powstawania. Tym razem główną bohaterką historii jest Marianna, która próbuje dotrzeć do historii swej babci, Elsy. Mimo niemieckiego pochodzenia Elsa zdecydowała się na ślub z polskim patriotą, co spowodowało ostry sprzeciw obu rodzin. Witkiewicz opisuje trudny czas wojny i okupacji, nie stroni od brutalności, nie upiększa czasów, w których żyli jej bohaterowie. W kontraście ukazuje realia towarzyszące współczesnemu pokoleniu Marianny, któremu nierzadko brak woli do walki o własne szczęście.

Powieść została pięknie skomponowana – spokojne tempo zdarzeń, przemyślana, konsekwentnie poprowadzona akcja i ciekawe dialogi, to jej główne atuty. Dla czytelnika przyjemną niespodzianką jest też fakt, że każdy rozdział rozpoczyna cytat z wybranej polskiej piosenki, co przywołuje wspomnienia i nieraz przyprawia o szybsze bicie serca.

DAVID ELLIS

„W SIECI KŁAMSTW”

Kolejna świetnie napisana książka Davida Ellisa – pełna zaskakujących zwrotów akcji i niedopowiedzeń, które powodują, że czytelnik niczego nie może być pewny. Leo Balanoff jest młodym prawnikiem, a jednocześnie nałogowym kłamcą. Gdy pewnego dnia policja znajduje jego odciski palców na zwłokach zamordowanego gangstera i handlarza narkotyków, zostaje mu zaproponowana współpraca z FBI. W ten sposób Leo rozpoczyna niebezpieczną grę na dwa fronty, w której każdy dzień może okazać się jego ostatnim. Na szczęście mężczyzna jest na tyle inteligentny, aby odnaleźć się w tej sytuacji i z czasem podporządkować sobie rzeczywistość. A do tego ma nietypową pasję – gdy czuje się zdenerwowany... rozwiązuje równania matematyczne.

Thriller Ellisa trzyma w napięciu do ostatniej strony, a zakończenie wręcz rzuca czytelnika na kolana. Szybkie tempo akcji, brawurowe dialogi i świetna konstrukcja głównych bohaterów decydują o tym, że książkę można polecić nie tylko miłośnikom gatunku. ■

Robert Małecki gościem klubowiczów z Plewisk

– *Napisałem powieść tak głupią, że całe szczęście, iż żaden wydawca nie chciał jej wypuścić* – od takiego wyznania rozpoczęło się spotkanie z autorem bestsellerowych powieści kryminalnych – Robertem Małeckim.

Wydarzenie z okazji 10-lecia Dyskusyjnego Klubu Książki Plewiska odbyło się w bibliotece w Plewiskach 25 września. Przybyło na nie wielu zaciekawionych, którzy mogli dowiedzieć się o ciężkich początkach pisarskich autora, obecnie nagradzanego za swoje kryminały. O tym, co stało się

dla niego inspiracją, by tworzyć, dlaczego nie poddał się mimo przeszkód oraz w jaki sposób wybrał imię dla głównego bohatera popularnego cyklu książek – Bernarda Grossa.

Po krótkim wstępie nadarzyła się okazja zadania pytania autorowi, natomiast po spotkaniu można było podejść po autograf Roberta Małeckiego, tudzież zakupić jego książki, by zapoznać się bezpośrednio z jego twórczością. ■

Julia Zielińska

Mistrzowie z Plewisk

Dwa złote medale dla UKS Zapasy Plewiska w Mistrzostwach Krajowego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w zapasach w stylu wolnym młodzików.



21 września w sali sportowej GOSiR Komorniki odbyły się Mistrzostwa Polski krajowego zrzeszenia LZS. Organizatorami zawodów byli: Krajowe Zrzeszenie LZS, Gmina Komorniki, GOSiR Komorniki i UKS Zapasy Plewiska. W zawodach znakomicie spisali się młodzi zapasnicy z Plewisk, zdobywając 5 medali, w tym 2 złote i 3 brązowe.

Złoty medal zdobył w kategorii wagowej do 32 kg Michał Wichman, drugi złoty medal zdobył w kategorii wagowej do 48 kg Artur Kaczmarek. Brązowe medale zdobyli Jakub

Gmyz w kategorii wagowej do 57 kg, Norbert Leśniewski w kategorii wagowej do 44 kg oraz Filip Nowaczyk w kategorii wagowej do 85 kg.

Piąte miejsca zdobyli Paweł Kurkowiak w kategorii wagowej do 85 kg oraz Filip Wylegała w kategorii wagowej do 62 kg.

Całe zawody drużynowo wygrał zespół UKS Zapasy Plewiska. Na drugim miejscu uplasowała się Środa Wielkopolska a na trzecim miejscu łódzka Akademia Zapasów. W zawodach startowały 24 kluby z całej Polski. ■

Seniorzy w akcji

„W imieniu wszystkich seniorów, zawodników XIII Spartakiady, ślubuję, respektować zasady obowiązujące w sporcie (...) wszystkie dążenia, umiejętności, talenty i siłę woli poświęcić osiągnięciu najlepszego wyniku sportowego” – w imieniu seniorów ślubowanie odczytała Franciszka Wasilewska, rozpo-



czynając XIII Spartakiadę zorganizowaną w hali GOSiR Komorniki.

Przybyli na zawody seniorzy otrzymywali pamiątkowe koszulki, parasole oraz dyplomy uczestnictwa. Oczekując na rozpoczęcie, mogli obejrzeć zdjęcia z XII Spartakiady oraz zapoznać się z konkurencjami. W tym roku do puli dyscyplin doszedł quiz wiedzy o gminie Komorniki, który tylko w teorii wydawał się być prosty.

W XIII Spartakiadzie seniorów wzięło udział ponad 100 zawodników w wieku powyżej 60 lat, z czego najstarszy z nich miał 83 lata. Otwarcie wydarzenia poprzedzał oficjalny pochód uczestników z flagami Polski, Unii Europejskiej oraz gminy Komorniki. Reprezentowali sołectwo, z którego pochodzą.

Uczestników powitali organizatorzy wydarzenia, dyrektor GOSiR Komorniki, dyrektor GOK Komorniki oraz zastępczyni wójta gminy Komorniki, Katarzyna Trzeciak. ■

Julia Zielińska

WYSTRZELALI TRZECIE MIEJSCE

Reprezentacja gminy Komorniki zajęła trzecie miejsce w 12. Mistrzostwach Samorządów Powiatu Poznańskiego w strzelectwie sportowym. Uzyskała taką samą liczbę punktów, jak rok temu – 62. W skład drużyny weszli: Dorota Trocha, sołtys Chomeć, Marzena Czerniak z Wydziału Nieruchomości Urzędu Gminy Komorniki i Klaudiusz Lipiński, wiceprzewodniczący Rady Gminy. Gratulacje! ■



RYWALIZACJA Z KONIKAMI NA PATYKU

Hobby horse to nowy, ciekawy sposób „konnej” aktywności, przy czym prawdziwe zwierzęta nie są tu potrzebne, wystarczą takie z tkaniny, zawieszane na kijku. Uczestniczące w rywalizacji dzieci pokonują przeszkody, jakby dosiadały prawdziwych rumaków, biorą udział w zawodach w powożeniu zaprzęgów. Zabawa wywodzi się ze Skandynawii i jest coraz popularniejsza w wielu krajach, trafiła do Polski i do gminy Komorniki.



W sobotę profesjonalnie zorganizowane zawody w hobby horse odbyły się w hali GOSiR w Komornikach, z udziałem 170 świetnie bawiących się chłopców i dziewcząt startujących w różnych kategoriach wieku. Przeszkody, przez które przeskakują „konie”, zawieszane były na różnej wysokości, ich pokonanie wymagało sprawności fizycznej.

– *Dzieciaki przyszły rano, kilka godzin przed zawodami, by bawić się, przygotowywać, trenować. Robią to z pasją. Choć konkurencja może się jawić jako dziwna, to odciąga dzieciaki od telewizorów, komputerów, zachęca do ruchu, do rywalizacji. Jest to cenne* – mówi Marcin Kaczmarek, dyrektor GOSiR Komorniki.

Oprócz dzieci, w hali sportowej zgromadzili się rodzice dopingujący swoje pociechy. Była okazja kupić pamiątkę lub dzieło artystki prezentującej swe prace przedstawiające zwierzęta, przede wszystkim konie. Chętni mogli wspomóc leczenie chorego Michała. ■

WOJNA NA KOMORNIC

Wojna w 1939 roku zapadła w pamięci i sercach tych, którzy ją przeżyli, jako tragedia narodowa i osobista, jako koniec spokojnego życia i początek piekła. Kiedy zaczęto z żalem przypuszczać, że okupacja jest nieunikniona, rozpoczęły się przygotowania społeczeństwa. I tak oto około 10 sierpnia odbyły się zebrania wiejskie – w Komornikach przemawiał kierownik szkoły Górny, w Głuchowie dziedzic Durski.



Na tych spotkaniach wzywano ludność do zaciemniania okien, przygotowania specjalnych materiałowych tamponów, jako ochronę przed gazami trującymi. Według relacji nie było paniki w handlu, nie robiono zapasów, nie wykupowano towarów, ponieważ wówczas nikt nie miał zbyt wielu oszczędności. Ze wspomnień Stanisława Nowaka wynika, że już pierwszego września wysoko na niebie pojawiły się błyszczące w słońcu samoloty. Początkowo sądzono, że to polskie. Niestety, wszelkie wątpliwości zostały rozwiane, kiedy spadły pierwsze bomby, w Komornikach na polu Kaliszana.

Z Poznania dochodziły odgłosy wybuchów, a z „Góry” widać było pierwsze płomienie oraz dym unoszący się nad miastem Poznań. Zaczęło się. Jednak, zanim nadjechał okupant, mieszkańcy Komornik żyli 10 dni w niepokoju, w niepewności oraz pełnej trwodze. Najsmutniejszym dniem w tamtym okresie okazała się niedziela 10 września. Ze wspomnień rodzinnych pani Aleksandry Fiedler wynika, że ten dzień był wyjątkowo pogodny, ciepły i bezchmurny. Mieszkańcy, jak co niedzielę, zgromadzili się w komornickim kościele, gdzie po mszy odśpiewano „Boże coś Polskę” i „Jeszcze Polska nie zginęła”. Kiedy uczestnicy

wyszli z kościoła, usłyszeli huk i warkot silników. To niemiecka czołwka z opancerzonymi samochodami długą kolumną wjechała do naszej miejscowości.

Pani Aleksandra wspomina, że w akcie być może desperacji albo buntu został zburzony wiszący most na Wirynce łączący przepustowość między wyjazdem z Poznania z pozostałymi wsiami, tzw. „główny”. Jednak Niemcy w tym samym dniu, po jego uszkodzeniu, wezwali mężczyzn z Komornik i niemiecki oficer nakazał natychmiast ten wiszący most naprawić. By w pełni zmobilizować komornickich mężczyzn, Niemcy zagrozili, że zastrzelą co najmniej 12 z nich. Ludzie w pośpiechu udali się do lasu, aby wyciąć sosny i wzmocnić bazę mostu i umocnić jego konstrukcję.

Tak wyglądały początki niemieckiej okupacji na Komornickich Ziemiach. Z czasem pojawiły się również architektoniczne niemieckie zamysły z nimi związane. Około roku 1941 Niemcy rozpoczęli budowę łukowatego przepustu betonowej konstrukcji nad Wirynką. Most ten zaczęto budować równolegle z pracami nad budową autostrady Warszawa – Berlin, do jego przepustu dochodził nasyp – sam most miał rozpiętość ok. 34 metrów. Nazwa „Most Żydowski” pochodzi od żydowskich więźniów, których doprowadzali niemieccy nad-

KIEJ ZIEMI

zorce z obozu przymusowej pracy w Żabikowie.

Prawdą jest, Polacy pomagali wygłodniałym robotnikom, w większości pochodzenia żydowskiego, w zdobywaniu żywności. Za pomoc robotnikom, a nawet zbliżanie się do nich, w najlepszym wypadku groziło pobicie. Dlatego mieszkańcy organizowali nieprzypadkową pomoc w podrzucaniu żywności w miejscach dla Niemców nieoczywistych. Chowano żywność w zaobserwowanych miejscach, gdzie najczęściej oddawano potrzeby fizjologiczne, w miedzach, w radlonkach, w kretowiskach. Najczęściej był to chleb lub gotowane ziemniaki. Każdy z mieszkańców miał małe przydomowe poletko, na którym hodował ziemniaki i to była najczęściej rozdawana żywność. Kiedy Żydzi pojawiali się z prośbą o ziemniaki, wsypywano im je w czapki, aby nie było większych podejrzeń.

Babcia pani Aleksandry Fiedler wspominała, że kiedyś z tyłu domu pojawił się mężczyzna żydowskiego pochodzenia z błaganiami o jedzenie, akurat na stole został tylko chleb posmarowany resztkami zwierzęcego tłuszczu ze świnii, czyli smalcem – głód był silniejszy od wierzeń czy wpojonych przekonań. Wokół budowy przepustu panowała również wszawica, jeden z mieszkańców z ziemniakami podrzucił starą brzytwę, aby niektórzy z mężczyzn mogli ponacinać na skórze pasożytnicze bóle. Niestety, istnieją relacje o licznych zgonach. W głodzie, przy katorżniczej pracy ludzie umierali



przy budowie mostu. Z całą pewnością część ciał pozostała zakopana w morenowych piaskach okalający nasyp.

Po co w ogóle miał powstać most? Według niektórych źródeł był ściśle związany z budową autostrady, która dla niemieckich władz była priorytetem i doskonałym pomysłem na przepływowość ruchu między okupowanymi ziemiami a samą najważniejszą strategiczną stolicą – Berlinem. Jednak zdaniem pani Aleksandry Fiedler nie ulega żadnym wątpliwościom, że celem mostu było rozszerzenie kolejowej nitki, która miała być pomocna przy rozbudowie robotniczego obozu w Żabikowie. W roku 1942 przerwano prace przy budowie autostrady i tym samym zaniesiono dalszej rozbudowy już powstałego 34-metrowego przepustu. Tym samym zaczęto likwidować obóz przymusowej pracy w Żabikowie. Czy to przypadek? Czy jednak przekonanie pani Fiedler co do przeznaczenia tak istotnej konstrukcji, na tle wiejskiego pejzażu, ma swoje uzasadnienie? Obóz zlikwidowano na przełomie 1942-1943 roku, a więźniów przewieziono do in-

nych obozów zagłady, m.in. do Oświęcimia. Drogi, pod przewodnictwem Arthura Greisera, były nadal budowane.

Jednak mieszkańcy związani z Komornicką Ziemią na długo owo miejsce, łączące miejscowości Komorniki z Wierami nad miejscową rzeczką, hołubili. Pomimo drastycznej historii, wyrastające z morenowych ziem wieloletnie akacje i brzozy pozwoliły ten most zachować w ciszy i cieniu. Przez kilkadziesiąt lat po wojnie było to miejsce kultowe dla autochtonów, miejsce niedzielnych spacerów, czasami nawet spontanicznych ognisk wokół rzeczki przy samym nasypie. Czasami białe zacieki, pojawiające się na wieloletniej betonowej konstrukcji, przywoływały nieuzasadnione przypuszczenia, że to na pewno rozkładające się kości zmarłych, którzy zginęli w trakcie jego budowy. Ta teoria nie ma jednak żadnego potwierdzenia, świadkowie wspominali, że osoby wycieńczone, nagle zmarłe chowano w okalającej ziemi, a nie w wylewanym betonie.

Dla wielu „miejscowych” niewysłowionym szokiem i ogromnym rozgorączkaniem był rok 2017, kiedy to postanowiono tak legendarny most zlikwidować na poczet budowy nowej drogi ułatwiającej łączność między tzw. starymi Komornikami a nowo wybudowanymi osiedlami na „morenowych górach”. I w ten sposób tak ważne historyczne miejsce legło w gruzach. Zapewne dziś nikt z mieszkańców nowych zabudowań, jadących od strony ronda Mieszka i Dobrawy w stronę ulicy Młyńskiej, nie słyszy tych szeptów, które słyszy w tym miejscu każdy z autochtonów w swoich uszach, w swojej podświadomości: „tu był Most, Most Żydowski”. ■

Marta Turowska



7-12.11.2024

7 LISTOPADA | czwartek

- 17:00 | Bazar Poznański | *Szwajcaria. Podróż przez raj wymyślony*
Spotkanie autorskie z Agnieszką Kamińską
- 19:00 | Bazar Poznański | *Koncert inauguracyjny – Meccore String Quartet*

8 LISTOPADA | piątek

- 10:00 | Pałac Działyńskich | *Paderewski i Chopin – Filip Kauch* (fortepian)
- 10:00 | Bazar Poznański | *Barokowe inspiracje Paderewskiego – Dorota Cybulska-Amsler* (klawesyn)
- 11:00 | Teatr Muzyczny w Poznaniu | *Virtuoso – Musical biograficzny o I.J.Paderewskim **
- 18:00 | Pałac Jankowice | *Wokół Chopina – Maria Gabrys-Heyke* (fortepian)
- 19:00 | Sala Biała Urzędu Miasta Poznania | *Wieczór pieśni I.J. Paderewskiego*
Marzena Michałowska (sopran), Małgorzata Sajna-Mataczyńska (fortepian)

9 LISTOPADA | sobota

- 10:00-14:30 | Muzeum Instrumentów Muzycznych | *Konferencja: Paderewski w Szwajcarii*
- 12:15 | Fara Poznańska | *Staramiejski koncert organowy*
Jakub Pankowiak (organy), Maciej Łakomy (puzon)
- 13:00 | Dwór w Skrzynkach | *Alla Polacca – ACh Duo* (gitara, harfa)
- 13:30 | Dworzec letni | *Spacer Śladami Paderewskiego*
- 15:30 | Bazar Poznański | *Barokowe inspiracje Paderewskiego – Dorota Cybulska-Amsler* (klawesyn)
- 18:00 | Bazar Poznański | *Piękno: Kultura piękna czy dobra i prawdy? **
Spotkanie z Krzysztofem Czyżewskim
- 20:00 | Bazar Poznański | *Impressions on Paderewski – Krzysztof Herdzin* (fortepian) *

10 LISTOPADA | niedziela

- 12:00 | Aula UAM | *Jubileuszowy 100. Salon Poezji Teatru Muzycznego w Poznaniu **
Anna Dymna, Aleksander Machalica, Marzena Michałowska (sopran),
Małgorzata Sajna-Mataczyńska (fortepian)
- 13:15 | Kościół św. Wojciecha w Poznaniu | *Improwizacje na tematy polskie*
Dominik Koczmarek (organy)
- 14:30 | Aula Lubrańskiego UAM | *Souvenirs de Pologne – Przemysław Witek* (fortepian)
- 17:00 | Teatr Muzyczny w Poznaniu | *Virtuoso – Musical biograficzny o I.J.Paderewskim **
- 18:00 | Miejski Dom Kultury w Wągrowcu | *Impressions on Paderewski – Krzysztof Herdzin* (fortepian)
- 19:00 | Aula UAM | *Recital Chopinowski – Hyuk Lee* (fortepian) *

11 LISTOPADA | poniedziałek

- 11:00 | Kościół św. Marcina w Poznaniu | *Msza odpustowa z udziałem Chóru Nauczycieli im. I. J. Paderewskiego*
- 12:00 | Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach | *Impressions on Paderewski*
Krzysztof Herdzin (fortepian)
- 12:30 | Pałac Działyńskich w Poznaniu | *Polska muzyka kłarnetowa – Paweł Kroczyk* (klarnet), *Maria Rutkowska* (fortepian)
- 14:00 | Pałac Działyńskich w Poznaniu | *Fantazja polska – Polish Violin Duo*
- 17:00 | Aula Szkoły Podstawowej w Rokietnicy | *Fantazja polska – Polish Violin Duo*
w ramach uroczystości *Rokietnickie Wierzyby*
- 18:00 | Hala widowiskowo-sportowa w Stęszewie | *Alla Polacca – ACh Duo* (gitara, harfa)
- 18:00 | Aula im. S. Stulgrosza Akademii Muzycznej w Poznaniu | *Na cztery ręce – Reverie Piano Duo*
- 19:00 | Opactwo Cystersów w Wągrowcu | *Koncert Pamięci Poległych w Walce o Niepodległość **
w programie m.in. Msza Koronacyjna W.A. Mozarta

PADEREWSKI
FESTIVAL

12 LISTOPADA | wtorek

- 18:00 | Zagroda Szczęśliwych Zwierząt, Białęgi | *Polsko-Szwajcarski wieczór z Pieśniami Paderewskiego **

* wydarzenia towarzyszące
Bilety na wybrane wydarzenia towarzyszące dostępne na www.teatr-muzyczny.pl

Szczegółowe informacje na temat programu festiwalu dostępne są na stronie:
WWW.BONAFIDE.ORG.PL

Bezpłatne wejściówki dostępne w CIK i u Partnerów od 21.10.2024



ŚWIĘTO WIELKOPOLSKICH SENIORÓW

Forum Seniora „Głos Wielkopolskiego”, organizowane już po raz szósty, odbędzie się 7 listopada. Główny temat – aktywizacja zawodowa. Zaproszonych zostanie 200 seniorów z całego województwa wielkopolskiego.

Udział w wydarzeniu jest całkowicie bezpłatny, ale zaczęły się już obowiązkowe zapisy. Można to zrobić telefonicznie, dzwoniąc pod numer 512-213-596 od poniedziałku do piątku w godzinach od 10:00 do 14:00 lub przez formularz, który jest dostępny na stronie www.gloswielkopolski.pl/forumseniora_zapisy.

Po wypełnieniu ankiety zostanie pocztą wysłane zaproszenie na wskazany podczas rejestracji adres korespondencyjny. Na potwierdzenie uczestnictwa w Forum organizatorzy czekają do 30 października.

VI Forum Seniora odbędzie się w Centrum Kongresowo-Dydaktycznym Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu przy ul. Przybyszewskiego 37a. Potrwa w godzinach od 9 do ok. 15. W trakcie odbędą się wyjątkowe rozmowy tematyczne m.in. z zakresu bezpieczeństwa, nowych technologii oraz aktywizacji zawodowej seniorów. Na zakończenie przewidziany jest wspólny obiad. ■



**Wójt Gminy Komorniki
oraz Przewodniczący Rady Gminy Komorniki
zapraszają na**

Obchody Narodowego Święta Niepodległości

11 listopada 2024

Program obchodów:

- 10:30** - Uroczysta msza święta w Kościele
pw. św. Andrzeja Apostoła w Komornikach,
- 11:15** - Przemarsz do Ogrodu Pamięci,
- 11:30** - Złożenie kwiatów w Ogrodzie Pamięci,
- 12:00** - Recital fortepianowy Krzysztofa Herdzina, sala widowiskowa CTiK
(ilość miejsc ograniczona, bezpłatne wejściówki do odbioru w recepcji GOK),
- 13:00** - Kawa oraz ciasto, hol CTiK.

kontakt: 618 107 449 | Adres: Komorniki, ul. Kościelna 37



SPEKTAKL DLA DZIECI

Legenda o rogalach świętomarcińskich

09.11.2024 r. | 11:00

Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach

Zapraszamy na niecodzienne spotkanie z potniafską legendą. Kto z Was lubi słodkie rogaliki i muzykę? Wierzymy, że wszyscy! Podczas spektaklu przeniesiemy się w odległe czasy na nie tak odległą ulicę Święty Marcja. Poznamy historię, dzięki której co roku w Poznaniu rozkoszujemy się rogalami świętomarcińskimi. Dowiemy się też, kim był święty Marcin i co miał wspólnego z powym wyjątkowym piekarzem, który postanowił zrobić coś bardzo dobrego dla innych ludzi. Do opowiesi i wspólnej przygody porwie nas muzyka, taniec i zupełnie nowe piosenki stworzone specjalnie na tę okazję przez Przemka Maszurka.

wstęp bezpłatny

zapisy: 618 107 449, zapisy@gokkomorniki.pl
adres: 62-052 Komorniki, ul. Kościelna 37



DROGA DO WOLNOŚCI

Zapraszamy na koncert Orkiestry Miasta Poznania

Wyjątkowe widowisko patriotyczne ukazujące drogę od zaborów przez wojnę do niepodległej silnej Polski. W wydarzeniu wezmą udział harcerze z ZHP Komorniki "Róża Wiatrów"

16.11.2024 r. godz. 18:00

Centrum Tradycji i Kultury w Komornikach

koszt biletu 15 zł

Bilety można zakupić od 16.10.2024 w recepcji budynku CTiK, płatność kartą.

kontakt:
zapisy@gokkomorniki.pl
tel. 618 107 449

Adres: Komorniki, ul. Kościelna 37



V TARGI SENIORALNE

15.11.2024

CENTRUM TRADYCJI I KULTURY
W KOMORNIKACH

09:00 Gimnastyka stawów
10:15 Spotkanie z dietetykiem
13:00 Jak sobie radzić ze stresem?
13:45 Zaburzenia snu, bezsenność
14:30 Jak dbać o cerę?
17:00 Koncert „Pawlak Orkiestra”
18:15 Karaoke

15:00 - 17:00

- Kosmetolog
- Warsztaty stylizacji, pokaz mody
- Wernisaż Dawida Januźnika
- Stoiska placówek gminnych
- Poczęstunek od KGW Komorniki
- Warsztaty rzemiosł dawnych
- Warsztaty plastyczne
- Warsztaty muzyczne
- Prelekcja oraz stoisko informacyjne dotyczące Osteoporozy